

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówsiemroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca i wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 marca b. r. nadać najmiłosiej woznemu w Ministerstwie spraw wewnętrznych, Michałowi Zagórskiemu, srebrny krzyż zasługi.

Pan Minister sprawiedliwości zamianował przełożonego urzędów pomocniczych przy Sądzie obwodowym w Kołomyi, Ludwika Dylskiego, adiunktem dyrekcji urzędów pomocniczych przy lwowskim wyższym Sądzie krajowym.

Obwieszczenie.

Prezydum c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie z dnia 23 lutego 1896 r. o utworzeniu c. k. urzędu hipotecznego przy c. k. Sądzie krajowym we Lwowie w miejsce rozwiązanej się mającej galic. Tabuli krajowej i miejskiej we Lwowie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 lutego b. r. najłaskawiej zezwolił na utworzenie c. k. urzędu ksiąg gruntowych przy c. k. Sądzie krajowym we Lwowie w miejsce rozwiązanej się mającej galic. Tabuli krajowej i miejskiej we Lwowie i na systemizowanie przy tym urzędzie posad: jednego dyrektora w VIII klasie rangi, jednego zastępcy dyrektora w IX. klasie rangi, sześciu prowadzących księgi gruntowe w IX. klasie rangi, sześciu adiunktów dla ksiąg gruntowych w X. klasie rangi, i czterech kancelistów w XI klasie rangi.

Co się podaje do publicznej wiadomości w skutek reskryptu wys. c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 12 lutego 1896 l. 2950.

Termin rozpoczęcia działalności tego urzędu zostanie później oznaczonym.

Tchorznicki w. r.

Dnia 14 marca b. r. wydano i rozesłano z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu XV i XVI zeszyty Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckim.

Zeszyt XV zawiera:

Nr. 34. Dokument koncesyjny z dnia 18 stycznia 1896, na budowę kolei lokalnej Melnik-Mseno.

Zeszyt XVI zawiera:

Nr. 35. Dokument koncesyjny z dnia 26 stycznia b. r., na budowę wąskotorowej kolei lokalnej Rovereto-Ravazzone.

Nr. 36. Obwieszczenie Ministerstwa skarbu z dnia 25 lutego b. r., mocą którego upo-

ważniono główne urzędy cłowe klasy II w Oświęcimiu i Jägerndorf, do przeprowadzenia manipulacji przy wywozie cukru. Nr. 37. Obwieszczenie Ministerstwa skarbu z dnia 26 lutego b. r., w sprawie rozszerzenia zakresu działania c. k. pobocznego urzędu cłowego klasy I w Ryzano.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 marca.

Mowa JE. Pana Ministra rolnictwa hr. Ledebura,

wygłoszona w dyskusji nad etatem swojego wydziału rządowego.

Wysoka Izbo!

Zabierając głos w głównej dyskusji nad budżetem Ministerstwa rolnictwa, czynię to nie bez pewnego uczucia obawy w obec rozległości mojego wydziału rządowego, rozmaitości spraw jego, a krótkiego czasu od objęcia przeze mnie urzędu. Muszę przeto odwołać się do pobłażliwości wys. Izby, jeżeli wywody moje będą może niewyczerpujące, lub jeśli nie zadowolę wszystkich, którzy z rozlicznymi wystąpili postulatami. Nasamprzód odpowiem na wywody panów preopinantów, a potem pomówię o pewnych wielkich i powszechnych sprawach ekonomicznych, które pomyślnie rozwiązać jest powołana wys. Izba w równym stopniu jak Rząd. Co się tyczy pierwszej części dzisiejszego zadania mojego, bardzo ułatwiono mi sprawę tą okolicznością, że dyskusja wzięła przebieg niezwykle poważny, chociaż nie zabrakło jej także humoru i soli atycznej w telegraficznym stylu pos. Morrego. (*Wesołość*). Żądania czyniono wszystkie w sposób umiarkowany, nawet skargom brakło nie rzadkiego w życiu parlamentarnem tonu ostrego. Zasługuje to na uwagę tem więcej, że onegdaj był we wszystkich dzien-

nikach telegram, wedle którego w Berlinie noszą się z zamiarem rozpoczęcia wielkiej akcji reprezentantów handlu i przemysłu, aby sprzeciwić się ustawicznemu arogancyom ziemiaństwa. Kto uważnie śledził dyskusję tutejszą, nie spostrzegł, iżby reprezentanci handlu i przemysłu mogli powiedzieć, że postulaty ziemiaństwa w Austrii weszły na tory niebezpieczne. (*Bardzo słusznie!*) Owszem jest to specjalność ziemiaństwa austriackiego, że zawsze zdążyło tylko do tego, co być może; i właśnie w tem mądrą ograniczaniu decyzji widzę ręką skutku.

Trzeba mi przedewszystkiem zaznaczyć, że w wywodach moich pominię wszystkie poruszone przez kilku mówców kwestye ustawodawstwa podatkowego jako nienależące do mojego wydziału rządowego. Tak samo łatwo pojąć, że odnowienia traktatu z Węgrami o handlu i cłach nie mogę wciągać do dyskusyi.

Zaczynam od mowy wielce szanownego pana pos. Kozłowskiego, który chociaż przemawiał ze stanowiska swojego kraju rodzinnego, rzeczywiście jednak roztoczył cały kompleks tych kwestyi, które *mutatis mutandis* prawie wszystkim rolnikom naszej połowy Monarchii leżą na sercu. Ale i z innych względów mowa jego była mi sympatyczna; wziął sobie bowiem za punkt wyjścia solidarność większego ziemiaństwa z mniejszem, i ciepłymi słowy wspominał o społecznych większego ziemiaństwa obowiązkach moralnych. Podzielał to zapatrywanie bezwarunkowo, acz w przypuszczeniu, że większe ziemiaństwo rzeczywiście posiada poczucie tych obowiązków i spełnia swoje zadania. Tylko w takim razie powiedzieć się nam pomyślnie rozwiązać wielkie problemy ziemiańsko-polityczne, w obec których stajemy. Prawie we wszystkiem zgadzam się na wywody wielce szan. p. pos. Kozłowskiego, w tym także punkcie, w którym dotknął się jednej z najwięcej psiących ran naszego rolnictwa, t. j. w punkcie wybujałości handlu zbożowego, na które wynaleziono teraz *terminus technicus* „pszenica papierowa“.

31)

SEWER.

U PROGU SZTUKI.

Z CYKLU: „TEATR.“

V.

(Ciąg dalszy).

Mama przestała. Dziunia smutna, zadumana milczała. Miała ochotę dalej mówić o poświęceniu się dla sztuki, lecz nie wiedziała co. Dopiero po długiej chwili zaczęła:

— Sztuka...

— Daj pokój głupiej sztuce — przerwała jej mama — i nie zwracaj nam nią kopyt. Każdy chce żyć i zarabiać na kawałek chleba, jak unie i może... A ty gdybyś miała sto tysięcy... grałabyś?... Po co te głupie kłamstwa?...

— Gdybym miała sto tysięcy, pojechałabym do Wiednia i Paryża, brałabym lekcye, chodziła codziennie do teatru...

— Bawiła się, to co innego. A czybyś się bawiła w teatr, i w aktorkę... to zawsze zabawa. Co to samemu się durzyć...

Przykłaśnięto mamie. Aktorzy kochali sweje talenty, swoje ambicje, byli niesłychanie drażliwi na sławę, pożądali jej, oddaliby za nią połowę życia... Sztuka istniała tylko dla dobrych ról, te ich roznamiętniały, lecz o jakiejś miłości do sztuki nie mieli najmniejszego pojęcia, nie zajmowali się tą kwestyą, absolutnie jej nie rozumieli. Cyganerya ciągnęła ich ku sobie, tak nazwany lekki chleb podobał się i gdy raz który z nich wlaź w skórę aktora, nie mógł się jej pozbyć... Nałóg podsycany oklaskami, zaspokojeniem am-

bicy, szukaniem sławy... trzymał ich jak w kleszczach...

— My sztuki nie zdradzimy za miliony — szepnęła Dziunia do przesuwającego się obok niej Janka.

— Ale — poświadczył chłopak — mybyśmy jej dali miliony, gdybyśmy je mieli.

Powoli jedni za drugimi, milczący, ponurzy, wychodzili. Na przechodzących mieszczan patrzyli jak na zarazę i katów, gardzili nimi i nienawidzili ich. Gdyby mogli ich wyciąć w pień, wycięliby z pewnością.

Następne przedstawienie dało po opłaceniu kosztów, sześć centów za markę.

— Ośmnaście centów na dwa dni! — zawołał Łodzio.

— A ja dwanaście — rzekł Janek. — Jeszcze wyżę można, ale jak marka nie da nie, spektakl kosztów nie zapłaci, żydy szelmy nie zechcą darmo grać, wtedy kołtuny zabiją nas bez krzyżowania.

— Herbata i cukier kończą się — wygłosił rozpaczliwie Łodzio.

— Mam kredyt w korzennym sklepie, przyniosę, tymczasem idź do domu i postaraj się o gorącą wodę.

Łodzio szedł leniwie, zaszepcony czarnymi myślami, Janek pogalopował do Hanczla, kupił za papierka pół funta prochów, za cztery szóstki kilo cukru, bułkami wyładował kieszenie i rad z siebie wrócił.

Chwilowa radość zapanowała. Chłopak przyniósł za cztery centy mleka, nafty za szóstkę i zaczął się bał.

— I co dalej? — zapytał Janek.

— Mów ty...

— Ja jestem urodzony aktor i czy tu, czy tam, dam sobie radę. Ale ty biedaku?!

— A ja jestem stworzony na aktora!

— Zdaje mi się, że nie, bo nie wiesz co dalej, jak wybrnąć z biedy. Na to trzeba mieć osobny dar. Popatrz na naszych aktorów. Jedni klną i mrą głodem, drudzy mil-

czą i jakoś sobie radzą... żaden z tych ostatnich nie idzie spać głodny.

— To mi przecie poradź, jeżeli jesteś dobrym kolegą.

— Rad nie przyjmujesz.

— W grze, ale w życiu co innego?

Zapanowało chwilowe milczenie.

— Mnie się zdaje — rzekł wreszcie poważnie Janek — że się towarzystwo rozleci.

— Co ty mówisz?...

— Początek dał komik! Borys pójdzie do cyrku, Puchalski ma koncesyę na wieczorki, zabierze narzeczoną... drapną... Hipolit wróci do Krakowa.

— A dalej? co będziemy dalej robić?...

— Ty zostaniesz na miejscu Hipolita z dyrektorową. To twój los!

— Co? — Łodzio się zerwał.

— No, no... nie udawaj niewiniątka.

— Ja miałbym zdrowie, siły, talent zaprzepaszczać dla tej grubej baby?!

— Musisz, bo nie masz innego wyjścia, a mnie nie oblagujesz. Widziałem jak na nią patrzałeś, a ona odpowiedziała ci raz, ale aż mnie zaświrowało.

Łodzia oblała purpura.

— Kłamstwo! — zawołał.

— Niech sobie będzie, ale nie dla mnie... i pewno nie dla ciebie. Jesteś chudy, cienki, ale na dobrym wickie zgrubiejesz. Tymczasem razem będziemy przynierać głodem i cięszyc się nadziejami.

— Śmieję się z tego jak z ordynarnej blagi, ale powiedz mi seryo, co ty myślisz z sobą zrobić?

— Gdy obejmiesz miejsce Hipolita i zostaniesz vice-dyrektorem, biorę nogi za pas i urządzam takiego drapaka...

— Nie obejmę tego miejsca, ale dlaczego ty wtedy miałbyś drapać?...

— Hipolit ma talent, gra z życiem, jest dobrym kolegą, nie zazdrości jak Szczerbaty i rad pchać młodych naprzód.

— A ja?...

— Primo, nie wierzę w twój talent...

— Maltretowałbym cię... co?...

— Nie dawałbyś mi ról i zmarniałbym.

Bo gdybyś mi dał jedną dobrą, a ja ją dobrze zrobił, lepiej od ciebie, nie darował byś mi tego.

Łodzio zirytowany, zły, burzyło się w nim, lecz nadbrał miną, udawał, że się śmieje.

— A więc gdziebyś uciekł?

— Nie wiem jeszcze? Może z Puchalskim na „wieczorki“, doskonale gram „Żyda w beczce“ — „leka zapieczętowanego“ lub szukałbym towarzystwa.

— A jakbyś w niem znalazł podobnych do Szczerbatego i do mnie?

— Ale może dyrektor rozumiałby swój interes. Zawsze do nowej trupy przyjdę jako fryz, lecz już jako aktor i bez gościnnego „występku“, nie wyjdę na scenę.

Łodzio zaśmiał się szydersko.

— Ha... ha... a cóżbyś ty wziął na gościnnie występki...

— Choćby Hamleta! — odparł dumnie obrażony Janek.

— Hamleta!... on Hamleta, to jak Boga kocham skonać ze śmiechu, lub w pyski się bić. I cóżbyś ty z Hamletem robił?

— Widzisz teraz jasno, dla czego ucieknę, jak cię dyrektorowa posiadzie.

— Ha-ha-ha... ta poczciwa poczwara Hamletem... Teatr pęknie ze śmiechu i zawali się.

— Zobaczmy! — przerwał wściekły Janek — rozlewaj herbatę i dawaj cukru. Werner inaczej mówi.

— Werner kpi sobie z ciebie, bierze cię na „kawał“, a ty mu wierzysz biedaku.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zapewniam wys. Izbę, że od pierwszego dnia, gdy objął urząd mój, uczyniłem sobie z tej sprawy przedmiot osobnych studiów. (*Brawo, brawo*). Proszę atoli przyjąć zapewnienie, że to sprawa niezbyt łatwa. Niezadługo odpowiem dokładnie na prawie już przestarzałą interpelację pp. Dötza, Haucka i Kaisera, a wtedy wys. Izba zupełnie jasno pozna położenie rzeczy. Byłbym chętnie już dziś odpowiedział — bo odpowiedź już wygotowana — gdyby na załatwienie budżetu Ministerstwa rolnictwa nie był przeznaczony czas niestety tak krótki.

W jednej tylko sprawie ku niemałemu ubolewaniu własnemu nie mogę uczynić całkowicie zadość życzeniu p. pos. Kozłowskiego. Tyczy się to zniesienia rozporządzenia z dnia 22 października r. 1894, wedle którego powinna być przeprowadzona procedura prawa wodnego, zanim się poda Ministerstwu plan przedsięwzięcia melioracyjnego w celu subwencji z funduszu melioracyjnego. Ministerstwo rolnictwa w reskrypcie do Namiesnictwa we Lwowie, wydanym w lutym, chcąc ile możności uczynić zadość życzeniom galicyjskiego Wydziału krajowego, odstąpiło wprawdzie od przeprowadzenia tej procedury w każdym razie i zatrzało sobie tylko przeprowadzenie jej wtedy tylko, gdyby bez tego nie można dość ściśle obliczyć kosztów przedsięwzięcia. Co się tyczy dalej posuniętego żądania galicyjskiego Wydziału krajowego, żeby przedsięwzięcia melioracyjne, będące przedmiotem ustawy specjalnej, były w ogóle wolne od tej procedury, Ministerstwo rolnictwa nie mogło zgodzić się ze względu na kilkakrotnie orzeczenie Trybunału administracyjnego. Są atoli w toku pertraktacji z interesowanymi Ministerstwami, których celem jest skrócić rzeczona procedurę dla takich przedsięwzięć.

Pan pos. Kozłowski i niektórzy inni preopinanci zapragnęli podwyższenia subwencji na cele rolnicze, szczególnie też na naukę rolniczą. Ministerstwo rolnictwa oddawna usiłuje takim życzeniom kół interesowanych ile możności okazać swą przychylność i z pewnością nie sprzeciwia się żądaniu co do ogólnego podwyższenia subwencji, o ile pozwalają finanse, jak to widać już z rosnącego od roku do roku budżetu. Przy tej sposobności zresztą pomówię kilkoma słowami o subwencjach w ogóle. Mojem zdaniem rzeczywiste jest tu pożądany pewien porządek. Zdaje mi się, że Ministerstwo rolnictwa wprost od siebie powinno subwencyonować pewne tylko przedsięwzięcia specjalne; tam zaś, gdzie są Rady kultury krajowej, które najlepiej swój kraj znają, one powinny rozdzielać całą wyznaczoną im z Ministerstwa sumę subwencyjną (*objawy zgody*), gdyż w Radach kultury krajowej zasiadają mężowie zawodu we właściwym tego wyrazu znaczeniu, którzy najlepiej wiedzą, gdzie pomocy najwięcej potrzeba; a wszakże chodzi zawsze o uwzględnienie prośb w należytych czasach, jednych w tym, drugich w innym roku. Przy tej sposobności wzywam interesentów, aby życzenia swe podawali nasamprzód swojej Radzie kultury krajowej; albowiem przy akcyi podwójnej fundusze nie zawsze bywają we właściwy sposób używane.

Co się tyczy pomnożenia rolniczych zakładów naukowych w Galicyi, pozwałam sobie nadmienić, że jest zamiar założyć kilka szkół nowych, jak n. p. krajową szkołę rolni-

czą w Bereźnicy, którą ma się otworzyć jeszcze w roku 1896, tudzież szkołę w Suchodole, szkołę gospodarstwa domowego co do której pertraktacje o subwencji są w toku, dalej rolniczą stację doświadczalną w Dublanach, dla której subwencję już przyzwolono; a nadto są w toku pertraktacje o założenie takiejże stacji doświadczalnej przy Uniwersytecie Jagiellońskim.

Pod względem subwencyonowania hodowli bydła zażądali niektórzy panowie mowcy podwyższenia subwencji na stadniki rozpłodowe. Pozwałam sobie nadmienić, że na cele hodowli bydła mieści się w preliminarzu budżetu na rok 1896 o 35.000 zł. więcej niż uchwalono na rok ubiegły.

Poruszona tu sprawa rozkrzewienia użytku tuberkuliny, wszczepianej bydłu dla zabezpieczenia od gruźlicy, jest już przedmiotem troski Ministerstwa rolnictwa, które porozumiewa się z Ministerstwem spraw wewnętrznych co do kwestyi wyrabiania tuberkuliny dla rozdawania między rolników. Tymczasem zajmowało się także tutejsze laboratorium bakteriologiczne naukowymi pracami wstępniemi, i mogę wys. Izbie oznajmić, że otrzymałem wczoraj pierwszy flakonik tuberkuliny z tego laboratorium z nadmienieniem, iż już wszczepiono ją znacznej liczbie bydła, a okazała się równie dobrą jak zagraniczna. Polecam instytut bakteriologiczny życzliwości wys. Izby; dotychczas jest on połączony z instytutem weterynaryjnym, jest przezeń tylko tolerowany; z czasem powinno być pewnie Austrii posiadać osobny instytut bakteriologiczny. (*Żywe objawy zgody*). Na ten cel potrzeba będzie, co prawda, niejakiego nakładu, o którym może pozwolę sobie przedstawić projekt w formie kredytu dodatkowego. Wobec szerzącego się coraz bardziej niebezpieczeństwa, które rozmaitemi zarazami zagraża najcenniejszemu kapitałowi naszemu, bydłu, powinno się tej gałęzi umiejętności poświęcać jaknajwięcej troski. (*Objawy zgody*). Czyni się naturalnie także próby ze szczepieniem trzody chlewnej przeciwko czerwonce

O sprawie asekuracji bydła mówił pos. Fux, a zastępuje to na uwagę, bo pos. Fux jest z Morawy, a na Morawie mieli, jak wiadomo, przymusową asekurację bydła. Zdaje się, że ci panowie nie porobili pomysłowych doświadczeń, bo odnośną ustawę krajową zniesili. Sprawa asekuracji bydła była przedmiotem korespondencji pomiędzy Ministerstwami, ale, ile mi wiadomo, nigdy nie zastanawiano się na serjo nad pomysłem zaprowadzenia ustawy powszechnej na całe Państwo o obowiązkowej asekuracji bydła. Jest to sprawa, co do której dziś nie mogę jeszcze wypowiedzieć swojego zdania; mniemam atoli, że do Sejmu należy zająć się tą sprawą.

Przechodzę do tematu drażliwszego, którym jest hodowla koni. Pan pos. Morre ponowił dawny wniosek, w którym zwalcza politykę budżetową, przeznaczoną na wysegi konne. Wiele szanowny poprzednik mój na urządzie tak często dowodził konieczności jej dla poparcia hodowli koni pełnej krwi, że nie potrzebuję zapisywać się w nowe o tem wywody. Ze pożyczką tę okroiłem o 10.000 zł. (z 60.000 na 50.000 zł.), stało się to jedynie ze względów finansowych; okrawając inne pożyczki, mniemam, że i co do tej trzeba nieco ustąpić. Ale pos. Morre pomieszał z sobą

dwie rzeczy: zwalcza on namiętność gry, i w tem przynajmę mu zupełną słuszność; co się tyczy zaś twierdzenia, że taka jest wola ludu, a nad wola ludu nie wolno przechodzić do porządku dziennego, sądzę, że, gdyby przyszło do plebiscytu w tej sprawie, wniosek pos. Morrego nie zyskałby większości. Sam znam hodowlę koni; tu i owdzie lepszy jest koń zimnej krwi, ale są kraje, w których nawet małemu rolnikowi krew szlachetna jest o wiele więcej pożądana. Proszę też zważyć, że tyśiące synów ludu ze wszystkich krajów należy do armii; każdy, kto raz siedział na grzbiecie konia, wie jaka to różnica, wie, co to znaczy: stał w kościach, wytrzymałość w ściegnach. (*Bardzo słusznie!*) Nietylko życie żołnierza, lecz wielki sukces wojny może być zależny od tego, czy armia ma dobre konie lub nie; dla jazdy wojskowej nie możemy obyć się bez hodowli koni pełnej krwi. Zwraćam też uwagę na to, że Ministerstwo rolnictwa z jedną z nagród wyścigowych powiązało warunek, że koń zwycięski, należy być do Ministerstwa za cenę 5.000 zł. Tak też zdarzyło się w roku ubiegłym, ogier *Or-vert* dostał się Rządowi za 5.000 zł., a niedługo potem ofiarowano zań Rządowi 60.000 zł. A więc i z finansowego stanowiska nie można tak wprost zwalczać owej polityki. Pos. Morre przyrównywał swój wniosek do usiłowań pos. Rosera co do zniesienia loteryi liczbowej. Wyznaję odtwarcie, że pos. Roser ma słuszność ze stanowiska moralnego i z czasem też zwycięży; ale o wniosku pos. Morrego wiem, że nie zgodzi się nań żaden Minister rolnictwa. Zniesieniem tej polityki na wysegi ośmięzylibyśmy się wobec całego świata

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 16 marca b. r.:

1. Zatwierdzić wybór dr. Jana Kantego Dżianotta na delegata Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jaśle i wybór Józefa Wiśniowskiego, dyrektora szkoły wydziałowej męskiej w Białej, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Białej.

2. Zamianować nauczycielami w szkołach ludowych: Bazylego Chrapliwego w Lisowcach; Franciszka Sulatyckiego w Hinkowcach; Leona Blecharza w Wołowcu; Pawła Malika nauczycielem kierującym 2-klasową szkołą w Rytzyc; Kunegunde Kosińska starszą nauczycielką 6-klasowej szkoły żeńskiej w Przemyślu.

3. Przekształcić szkoły ludowe: trzyklasową mieszaną na przedmieściu mikulinieckim w Tarnopolu na czteroklasową męską i dwuklasową w Chorostkowie na czteroklasową od 1 września 1896; trzyklasową w Borzęcinie na czteroklasową i jednoklasową w Rudce na dwuklasową od 1 stycznia 1897.

4. Wyłączyć gminę Mokre ze związku szkolnego w Zasowie i zorganizować osobną szkołę ludową w Mokrem od 1 września 1896.

5. Zorganizować 1-klasową szkołę ludową w Ozannie, pow. Łańcut od 1 września 1896.

6. Aprobować do użytku w szkołach średnich z językiem wykładowym polskim podręczniki:

a) Baranowski-Dziedzicki. Geografia powszechna. Wydanie siódme. Lwów 1895. Cena w oprawie 1 zł. 40 ct.

b) Dr. Franciszek Mocnik. Geometria dla klas wyższych szkół średnich. Przetłómaczył Grzegorz Maryniak. Wydanie czwarte. Lwów 1895. Cena w oprawie 2 zł.

c) Dr. M. Nowicki. Zoologia dla niższych klas szkół średnich. Wydanie siódme. Przerobione i do nowych instrukcyj zastosowane przez dr. Józefa Limbacha. Lwów 1895. Cena w oprawie 1 zł.

Rada Państwa.

(CDLXVI. posiedzenie Izby poselskiej).

(J. Gl.) Wiedeń, 16 marca. (Koresp. Gazety Lwowskiej).

Prezydent Chlumecy zagaja posiedzenie o godz. 10 m. 35.

Pos. Wolfarth bierze urlop do dnia 15 kwietnia.

Gmina Wiśniowczyk pod Gołogórami petycyonuje o pomoc skarbową dla 46 pogorzalców.

Pos. Pernerstorfer wnosi interpelację do Pana Ministra kolei żelaznych, w której zapytuje, czy ukarał organa, na których ciąży wina za okólnik lwowskiej dyrekcji ruchu kolejowego z dnia 18 lutego r. b., nakazujący urzędnikom kolejowym wystąpić z komitetu zajmującego się wyborami do rady miejskiej.

Pos. Stüss i imieniem Koła polskiego pos. Milewski składają na stole prezydyalnym wniosek następujący: „Ponieważ chwiejność teraźniejszej ceny złota i srebra okazała się wiele szkodliwą pod względem ekonomicznym, przeto wzywa się Rząd, aby gorąco popierał wszystkie wychodzące może od rządów innych państw usiłowania, które mają na celu oznaczenie umową międzynarodową stosunku wartości jednego kruszcza do drugiego“.

Izba załatwia nasamprzód kilka wniosków pilnych o pomoc skarbową dla okolic dotkniętych klęskami elementarnymi, uchwalając rezolucje przychylnie, przy którejto sposobności pos. Dyk (Młodoczech) ponawia wielokrotnie już powtarzane zarzuty, że Czechy za mało dostają zapomóg skarbowych.

Na porządku dziennym dalszy ciąg szczegółowych rozpraw budżetowych.

W zamkniętej już wątek dyskusji nad wstępnym rozdziałem etatu Ministerstwa handlu zabierają głos mowcy generalni: poseł Biankini (przeciw rozdziałowi), żądający pomnożenia wydatków na podwignięcie dalmatyńskiej marynarki handlowej, i pos. Exner, który podobnie jak pos. Wrabetz w piątek, usiłuje odbić stan rolniczy antysemitom. Dwugodzinna mowa ta wywołuje sprostowanie faktyczne nie tylko ze strony antysemitów Haucka, Gessmanna, Steinera i Schneidera, lecz także ze strony kolegi mowcy z lewicy, pos. Wurmbanda, byłego ministra handlu, który zwraca się przeciw twierdzeniu,

6)

Z POD RÓWNIKA.

KRAINA KLĘSKI

(z francuskiego).

II.

(Ciąg dalszy).

Zwolna, pomimo jego przesadnych paradoksów, wypowiedzianych ułożonymi naprzód frazesami, które jego samego brzmieniem swoim upajały, uważałem, że don Roberto za nadto był inteligentny i nadto szlachetny posiadał duszę — czego naturalnie się wypierał jako rzeczy niegodnych postępowego człowieka — aby wierzyć, że on na serjo takie zasady wyznaje. Pewnego razu, gdy mowcy krytykował, przypomniał mi, że za moich czasów „pozowano w Paryżu na niezrozumiałych“. Otóż moda zmienia się w Paryżu; pojmowałem teraz, że w tej wielkiej stolicy, materialnie odmłodzonej, a postarzałej moralnie, zawiął wiatr negacji — oznaka upadku. Prawdę mówiąc, nie byliśmy wcale „niezrozumiałymi“ w 1840 r., a może i Robert nie był taki „zblazowany“, jakim się chciał wydawać. Zapewne, że zwątpienie, ten trąd moralny, o garnia czasami najbardziej zahartowane dusze, w obec niewytłómaczonych zagadek wszechświata. Ale przeczyć bez dowodu jest jeszcze mniej logicznie, niż przyjąć do wiadomości najbezpodstawniejszą hipotezę: naprzykład, jest rzecz pewną, że nieskończoność istnieje, gdy nie nie dowodzi, że nicosis jest czem innym, jak tylko czzem słowem.

Bez zajęcia, w mieście, gdzie nie znał nikogo, młody Paryżanin, znajdujący we mnie uprzejmego słuchacza i towarzysza, stał się wkrótce codziennym moim gościem. Widząc, jak suszę rośliny, lub rozpinał na szpilkach owady, nabrał upodobania do historii naturalnej i pojęcia nasze, choć na jednym punkcie się pogodziły. Przychodził do zdrowia bardzo szybko i mógł bez wielkiego wysiłku towarzyszyć mi, gdym bywał wezwany do którejś z osad w dolinie.

Widok wspaniałego horyzontu, który nieustannie miał przed oczyma, wraz z górami w dali, uwieńconymi zielenią, widok nieba, pod którym szybowyły ciagle, spokojne i majestatyczne drapieżne ptaki, zakreślając ogromne koła, jak gdyby pragnęły przelecieć po za śnieżyście szczyt Orizawy, wszystko to zaczynało działać na wyobraźnię tego „zblazowanego“, który miesiąc temu bronił się i wymawiał, jako niezdolny do wszelkich zachwytów.

Kiedy przebywaliśmy płaszczyznę Escameli, zasypaną kwiatami, których kształt, barwy i zapach w podziw go wprawiały, albo gdy nagłym zakrętem z umysłu stawałem go w obec jeziora o złocistych, spokojnych wodach, drzemiącego w eieniu drzew pomarańczowych, odkrytych kwiatem i owocem, albo gdy prowadziłem go do stóp kaskady, o-cienionej olbrzymimi drzewami, której szum już zdala go intrygował lub gdy sam, z własnego popędu zatrzymał się, by się przypatrzyć, jak kolibry przelatwały ponad kwiecistymi krzakami — czułem, że bywał wzruszony i cieszyłem się... bo ten, kto podziwia dzieła, bardzo jest bliski podziwieniu twórcy — jeżeli się nie chce narazić na zarzut braku logiki.

— Rozkoszne, wyśmienite, porywające! —

szeptał mój towarzysz w obec wielkich cudów przyrody.

A ja uśmiechałem się z tego sposobu wyrażania, z niestosowności, z jaką zachwycał się cudami, które miał przed oczyma. Zresztą byłem zadowolony, że namówił młodzieńca do pozostania w Orizawa; co dnia widać było korzystną zmianę w jego zdrowiu. Dobrze przeczulałem, dobrze osądziłem klimat i wonne powietrze drogiej mi doliny, na której się postarzałem i gdzie, według wszelkiego prawdopodobieństwa, przyjdzie na mnie sen wieczny, czyhający na nas od chwili urodzenia, a któremu, prędzej czy później, każdy z nas uleść musi...

Widząc, że siły mego nowego znajomego dostatecznie się wzmożniły, zapoznałem go z kilkoma młodymi ludźmi w mieście i wkrótce należał on do każdego polowania, do każdej wycieczki i zabawy. Cwiczenia konne, niebezpieczne czasami, ale bardzo zdrowe dla młodzieży, tak bardzo w użyciu u Meksykańczyków, roznamiętniły bardzo szybko tego, który zdawał się niezmiernie żywo nie zajinować i zbliżyły go jeszcze więcej do przyrody. W zamian za lekkie udzielane mu przez nowych towarzyszy, w jaki sposób zarzucać lato, lub uniknąć rogów rozwścieklonego byka wtedy, gdy go się znaczy za pomocą rozpalonego do czerwoności żelaza, ponauczał ich różnych zabaw, znanych w eleganckim świecie paryskim, a przedewszystkiem nauczył ich „lansiera“, który to taniec furorę zrobił w całym mieście.

Robert, który, gdy przyjechał, chodził z trudnością, chudy, blade, wycieńczony, całymi wieczorami nie mając innej rozrywki prócz podawania mi szpilek, na których rozpinalem owady, zaledwie zwracał na siebie uwagę moich znajomych — teraz należał prawie do naj-

wybitniejszych postaci w Orizawa. Tytuł Paryżanina, pokrewieństwo z ministrem francuskim i moja rekomendacja, otworzyły mu najpierwsze domy, stał się prawie poszukiwanym. Mówiono wiele o jego odwadze w konnej jeździe nie dla tego, żeby miał stać wyżej w tej sztuce od swoich profesorów, albo nawet być z nimi na równi, ale z tej przyczyny, że umiał mocno siedzieć w siodle i dobrze prowadzić zwierzę, na którym siedział, co należało do zalet rzadko spotykanych u Francuzów mieszkających w Orizawa. Następnie przybrał się w narodowy, malowniczy, złotem ozdobiony kostium „raucherów“, a to pochlebiało miłości własnej mieszkańców Orizawy, u których дума narodowa w takim samym stopniu rozwinięta była, jak wszędzie indziej na świecie...

Jedną z moich klientek chwaliła mi dnia pewnego uprzejmość mego rodaka, jego słodkie oczy, włosy falowane, czarny wąsik, przepyszne zęby i dziwiła się, że nie podzielał jej zachwytów.

— Kochany doktorze, ponieważ nie jesteś ślepy, więc widzieć musisz, że on piękny, ale przynajmę się, że jesteś zazdrośny — mówiła mi żartobliwie.

Nie, nie byłem ani ślepy, ani zazdrośny, tylko muszę wyznać, że do tej pory nie zwracałem szczególniejszej uwagi na powierzchowność mego rodaka. Spotkawszy go w kilka dni później, przypatrzyłem się dobrze, rozebrawszy każdy rys szczegółowo i przyznałem słuszność mojej klientce. Znalazłem, że don Roberto był bardzo pięknym chłopcem i że przedewszystkiem posiada bardzo dystygowane maniery.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

że wszyscy dotychczas ministrowie handlu dopuszczali się ciężkiego niedbalstwa w sprawie budowy przekopów dla żeglugi; poseł Wurmbrand przytacza roboty dokonane w urzędzie hydrotechnicznym.

Pos. Kubeck wnosi jeszcze na piśmie rezolucję z wezwaniem do Rządu, aby pomyślał o jak najrychlejszym zbudowaniu przekopu dla żeglugi między Dunajem a Odrą.

Po przemówieniu dwu sprawozdawców specjalnych pp. Halwicha o handlu i Schwegla o marynarce, Izba uchwała wstępny rozdział etatu Ministerstwa handlu.

Pod dyskusję idzie rozdział poczt i telegrafów, tudzież pocztowej kasy oszczędności.

Pos. Hajek żąda spełnienia dawnej obietnicy, wedle której w trzech najniższych stopniach urzędniczych liczba urzędników pocztowych ma być równa, wedle której przeto awans powinien być lepszy; przemawia następnie za skróceniem czasu służby w tej najmożniejszej gałęzi administracji publicznej; na koniec żąda równouprawnienia języka czeskiego z niemieckim w służbie pocztowej.

Pos. Swoboda zaleca aby lepiej rozwinąć sieć telefonów i obniżyć opłaty za rozmowy.

Pos. Szpinczyk żąda równouprawnienia języków słowiańskich w Dalmacji i na Pobrzeżu z niemieckim i włoskim.

Pan Minister handlu br. Glanz omawia położenie urzędników pocztowych; zaprzecza twierdzeniu pos. Brzeznowskiego, iżby poczta wystygowała się policyi (w przytoczonym przez posła wypadku list był obłożony aresztem przez sąd, poczta nie otworzyła go); na koniec mówi o rozwoju poczt i telefonów i zapowiada rychłe wydanie przepisów o pobieraniu podatków przez pocztowe kasy oszczędności.

Między innymi zabrał jeszcze głos pos. Weigel, który przemówił za przedłużeniem linii telefonicznej z Krakowa na Przemysł i Lwów do Czerniowic i za polepszeniem doli ekspedyentów pocztowych obojga płci.

Izba uchwała rozdział, i na tem przetrwano obrady.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o zwolnieniu od podatku oleju skalnego gęstości niżej 770 stopni na opał dla motorów na wyczyszczenie szybów naftowych.

Pos. ks. Treuinfels wnosi interpelację do Pana Ministra sprawiedliwości, w której zwraca się przeciw faktowi, że sąd w St. Polten przedsięwziął w niedzielę z przysięgłymi daleką jazdę na miejsce zbrodni.

Koniec posiedzenia o godz. 6 min. 15. — Następane jutro.

Z Włoch.

Wczoraj otwarto ponownie parlament włoski. Gabinet Rudinięgo przedstawił się parlamentowi i złożył mu swe oświadczenia w sprawie wojny w Afryce. Nad oświadczeniami temi wywodziła się dyskusja, której jeszcze nie ukończono. Są pogłoski, że gdyby gabinet Rudinięgo nie mógł osiągnąć w Izbie posków większości dla swoich planów, rozwiąże Izbę i przeprowadzi nowe wybory. W przeddzień ponownego otwarcia Izby odbyła się rada ministrów, na której sformułowano oświadczenie rządu. Według depezy z Rzymu, gabinet Rudinięgo zamierza zażądać od parlamentu 125 milionów kredytu na pokrycie wszystkich po koniec grudnia b. r. potrzebnych wydatków. Rząd przedłoży Izbie raport gen. Baldissera o położeniu w Afryce oraz o misji majora Salsy. Co do rokowań gen. Baldissera z negusem, oświadcza rząd, iż rokowania te, jeśli w ogóle się powiodą, mogłyby doprowadzić tylko do zawarcia zawieszenia broni na pewien czas i nie zmieniłyby ani politycznego stosunku Włoch do Abisynii, ani nie nałożyłyby żadnego ograniczenia przyszłej akcji.

Koln. Zig. donosi z Petersburga: Z coraz większą stanowczością występuje obiegająca od kilku dni pogłoska, że Menelik zwrócił się do Rosyj z prośbą o przyjęcie roli pośrednika między nim a Włochami. Jakkolwiek kierujące koła rosyjskie zaprzeczają wiarygodność powyższej pogłoski, z drugiej strony jednak utrzymują się zapewnienia, że Rosya wysłała radcę ambasady w Rzymie, bar. Meyendorffa z odpowiedzią do Menelika. Meyendorff wręczył na nadto negusowi order Jerzego. Prócz tego dwa wielkie rosyjskie dzienniki wysłać miały podobno do Abisynii sprawozdawców, którzy prawdopodobnie przybędą wraz z Meyendorffem do Menelika.

Otóż według depezy z Rzymu król Humbert przyjmował rosyjskiego radcę ambasady onegdaj istotnie na audyencji pożegnalnej. Wiadomość jednak o rzekome powierzenie baronowi Meyendorffowi misji do negusa, wywołała w Rzymie wielką wesołość. Br. Meyendorff jest człowiekiem starym, utonym i schorowanym, a o jego podróży do Abisynii mowy być nie może. Po prostu przeniesiono go do Lizbony, gdzie będzie kierował poselstwem.

Pogłoski, że generał Baratieri odplynął już z Massawy i zdąży do Neapolu, okazują się nieprawdziwymi. Generał Baratieri pozostał w Massawie aż do dalszego rozporządzenia ministra wojny. Na zapytanie jednego z dziennikarzy, dlaczego Szooanie nie posiadają się naprzód, miał generał Baratieri odpowiedzieć: „Dlatego, że ponieśli straszliwe straty. Zwłoki Szooanów pokrywały całe pole bitwy od Abba-Garima aż do Kidane-Maret. Artyleria brygady Arimondi'ego strzelała aż do końca w zwartych kolumnach. Brygada Dabor-midy waleczyła aż do zmierechu i do wystrzelenia ostatniego naboju“ Bohaterską śmierć Dabormidy i Arimondi'ego stwierdzono już oficjalnie.

Według depezy otrzymanych w Rzymie, major Salsa, po krótkim pobycie w obozie włoskim w Asmara, powrócił do negusa z nowymi propozycjami. Generał Baldissera oświadczył, że gotów jest do przeprowadzenia rokowań w dalszym ciągu, pod warunkiem, że Menelik nie będzie żądał ograniczenia swobody Włoch na ich własnych terytoriach. Odnosi się to do sprawy zakazu budowania twierdz w kolonii erytrejskiej. Major Salsa oświadczył, że pełnomocnictwo od króla Humberta będzie mogło nadejść najwcześniej za 25 dni. Menelik odpowiedział na to, że może chętnie czekać, bo i on także musi armie swoje nieco przyprowadzić do porządku.

Tryesteński dziennik *Piccolo* donosi z Rzymu, że między gabinetem Rudinięgo a generałem Baldissera powstały różnice zdań. Dziennik ten twierdzi nawet, że generał Baldissera ma być zastąpiony przez generała Orero.

Wyprawa angielska do Sudanu.

Postanowiona w zasadzie wyprawa angielska do Sudanu, jest niewątpliwie jednym z najważniejszych politycznych wypadków w obecnej chwili. Ze strony lorda Salisbury'ego jest to odważne zaszachowanie W. Porty i jej doradców. Porta i doradcy jej pragnęli wydobyc na stół sprawę egipską: na to Salisbury odpowiada im faktem. Anglia zobowiązała się nie przedewakuować Egipt, aż wewnątrz i na zewnątrz starożytnego kraju Faraonów zapanuje pokój: a oto czyż można mówić o pokoju, gdy trzeba urządzić wyprawę przeciw zagrażającym Egipcjom derwiszom z Sudanu. Jestto doskonały pretekst nie tylko do utrzymania okupacji, lecz także do zwiększenia załogi angielskiej w Egipcie, w miarę uznania gabinetu St. James. Sprawa egipska zostaje odrazu na nieoznaczony czas odroczonej.

W prasie francuskiej i rosyjskiej panuje naturalnie ogromne niezadowolenie z tego kroku Anglii. Francuska *Agencja Havasa* stara się przedstawić, że w Sudanie panuje zupełny spokój i nie ma zgola potrzeby, aby Egipt obawiał się czegokolwiek ze strony Sudanu lub aby podejmował przeciw Sudanowi wyprawę. Kalif Abdullahi stracił całą powagę i nie jest w stanie rozwinąć żadnej akcji. Plan ekspedycji angielskiej polegać ma na tem, aby Derwiszowie wyprzeć ku równikowemu prowincjom francuskiej kolonii. To też Agencja zapewnia, że nad górnym Ubangi poczyniono zarządzenia dla ochrony granic.

Now. *Wremia* omawiając wyprawę angielską do Dongoli, twierdzi, że Anglia wyzyskuje z godną podziwu bezwzględnością kłeski Włoch w Abisynii. Pod pozorem podniesienia europejskiego uroku w Afryce, wysyłają Anglicy wojska dla zdobycia Sudanu. Załatwienie kwestyi egipskiej odroczone wskutek tego na czas nieograniczony. Włochy, zawierając pokój z Menelikiem, udaremniają ten machiawelski plan angielskiej dyplomacji, sprzecznym z polityką najpotężniejszych sprzymierzeńców Włoch. Przez pokój z Menelikiem odyskują Włochy sympatyje europejskiego stałego lądu i wzmocnią swoją pozycję. Angielskie usługi są bardzo kosztowne. Włochy musiałyby okupić angielską pomoc, tem, że w sprawie egipskiej stanęłyby w przeciwieństwie do wszystkich kontynentalnych mocarstw i swoich najpotężniejszych sprzymierzeńców, nie wykluczając Niemiec.

Wyprawa ta dostarczyła nawet dziennikom rosyjskim sposobności do dyskusji na temat zbliżenia między Anglią a Rosyją. *Mosk. Gazeta*, odpowiadając na artykuły znanej pani Nowikow w tej sprawie sądzi, że kwestya jest już dostatecznie wyjaśnioną. Nie należy jej stawiać na podstawie wzajemnych sympatyj lub antypatyj; zresztą pomiędzy Rosyanami a Anglikami niema żadnej antypatii. Zbliżenie mogłoby jednak tylko wtedy nastąpić, gdyby wspólność politycznych interesów była dostatecznie udowodniona. Rzeczywistość wykazuje, że zachodzi wprost przeciwny stosunek. Zapewne dla Anglii byłoby korzystnym pozyskać poparcie Rosyj za pomocą częściowych ustępstw, ale sytuacja może się zmienić i Anglia może napowrót żądać tego, coby teraz Rosya odstąpiła. Anglia może Rosyji szkodzić i czynić to przy każdej sposobności. Żądacie się wzięcia jej chwilowa przyjaźń? Przyszłość — koniec dziennik — przedstawi może niejedną sposobność dla wspól-

ności interesów. — Musimy na tę sposobność czekać, ale obecnie uchylamy się od propozycji problematycznych usług.

O samej wyprawie donoszą, że rząd egipski zamierza z kasy długu publicznego (*Dette publique*) podnieść tytułem pożyczki kwotę 500.000 funtów szterlingów na wyprawę do Sudanu.

Komendę nad jedenastu egipskimi batalionami obejmuje Sirdar Kitchener-basza. Kitchener ma nadzieję, że do Dongola przybędzie w maju.

KRONIKA

Lwów, 18 marca.

— Krajowe Stow. mężczyzn i dam Czerwonego krzyża. Dnia 16 b. m. odbyło się pod przewodnictwem JE. Namiestnika księcia Eustachego Sanguszki posiedzenie wydziału, na którym wybrano: prezydentem JE Namiestnika księcia Eustachego Sanguszkę, wiceprezydentką hrabinę Maryę Potocką, wiceprezydentem JE. Marszałka krajowego Stanisława hr. Badeniego, członkiem wydziału dam panią Marszałkową Cecylię hr. Badenową.

— O przedstawieniu na cele dobroczynne w pałacu Prezydium Rady Ministrów w Wiedniu, odbytem w poniedziałek, zamieszczają dzienniki wiedeńskie nadzwyczaj obszerne opisy, w których wyrażają ogólny zachwyt, zebranych na tem przedstawieniu gości. Dla wykonawczy i wykonawców, zarówno bluteczki „Oporni“, jak i komedyjki francuskiej „Deszcz i pogoda“, recenzenci nie mają dość słów pochwały: amatorowie grali jak wytrawni artyści. Czarującym wprost był z niepospolitą wprawą tańczony balet: „Jeunesse“. Aby odwdzięczyć wdzięk uroczym taneczek, których wybrane grono złożyło się na obraz pełen życia, werwy, elegancji i niezastąpionego niczem wdzięku promieniejącej młodoci, trzeba — jak się wyraża recenzent *Fremdenblattu* — chyba takiego mistrza, jakim był nasz malarz Chodowiecki. Przedstawienie poniedziałkowe przewyższyło jeszcze owe wielkie oczekiwania, jakie żywiono po generalnej próbie kostyumowej, o której donieśliśmy wczoraj. Cały Wiedeń zachwycony jest tą piękną zabawą wielkopostną. Przynieście też ona niepospolity zaszczyt ubogim i potrzebującym — dochód bowiem z przedstawienia, które wczoraj powtórzone, a dziś dane będzie po raz trzeci, przeznaczony jest na cele dobroczynne.

— Wydział krajowy zamianował Wincentego Kirschnera i dr. Kazimierza Fedorowicza, aplikantami konceptuowymi II klasy.

— Dr. Zdzisław Marchwicki, wiceprezydent miasta, wyjechał do Wiednia.

— Konkurs. Prezydium c. k. Namiestnictwa w Austrii górnej rozpisało konkurs na jedną posadę adjunkta budownictwa i dwie posady praktykantów budownictwa; podania wniosci należy do 1 maja b. r.

Prezydium Rządu krajowego na Szląsku rozpisuje konkurs na posadę jednego starszego lekarza powiatowego; podania do 25 marca b. r.

— Konkurs. Prezydium magistratu m. Lwowa rozpisuje konkurs na posadę naczelnika Izby obrachunkowej miejskiej z placą 2000 zł. i kwaterowem 480 zł. rocznie, oraz prawem do dwóch pięciocelci po 250 zł. Bliższe warunki konkursu zawarte w rubryce ogłoszeń *Gazety*.

— P. O. Smreker, inżynier-specjalista z Mannheimu, zawezwany przez Radę miejską dla wydania opinii w sprawach wodociągów, oraz celem orzeczenia o ile plac Gołuchowski nadaje się pod budowę nowego teatru, ze względu na wodę zaskórna — przybył wczoraj do Lwowa i rozpoczął badania.

— Z konkursu dramatycznego ruskiego. Podaliśmy swego czasu wynik konkursu na oryginalne utwory sceniczne ruskie, rozstrzygniętego w dniu 27 lutego b. r. Wydział krajowy ogłasza dodatkowo: Ci pp autorowie sztuk nieodznaczonych nagrodą, którzy nie wskazali Wydziałowi krajowemu osobno adresu, pod którym utwory ich zwrócone być mają, zechcą to uczynić obecnie, a mianowicie najdalej do dnia 30 kwietnia b. r., w przeciwnym bowiem razie zarządzi Wydział krajowy otwarcie kopert i odesłanie utworu pod wskazanym w nich adresem autora.

— Kasyno miejskie. We wtorek, dnia 24 b. m. wieczerok humorystyczny. Początek z uderzeniem godziny 7 wieczór. Lista będzie otwarta we czwartek, dnia 19 b. m. o godzinie 5 wieczór.

— Sprawa budowy teatru lwowskiego, pomimo tylokrotnych uchwał Rady miejskiej, wezwał Wydział krajowego, wygaśnięcia obowiązków hr. Skarbka do utrzymywania sceny, pomimo wreszcie rozpisano i rozstrzygniętego konkursu na plany nowego gmachu — nie może wyjść jakoś ze sfery projektów i sporów.

W skutek ogłoszenia znanej opinii Towarzystwa politechnicznego o niestosowności placu Gołuchowski pod budowę nowego przybytku sztuki, oraz w skutek tego, że komisja konkur-

sowa zaleciła cały szereg zmian w obu nagrodzonych planach — komisja teatralna miejska wzięła sprawę ponownie pod dyskusję. Na kilku nader ożywionych posiedzeniach, z których pierwsze odbyło się przed dziesięciu dniami, przerobiono całą historję, od lat dziesięciu trwającą, *ab ovo*; spierano się nie tylko o plany, ale, jak z początku, o to, gdzie teatr stanąć powinien. Na ostatniemu posiedzeniu Rady miejskiej, kiedy „kwestya teatralna“, z powodu niedostatecznego przygotowania spadła z porządku dziennego, na którym była postawiona, objawiła się powszechna opinia, że sprawę należałoby raz przeciw stanowczo załatwić. Pod tym naciskiem komisja teatralna na swoim poniedziałkowym posiedzeniu powzięła uchwałę, aby oba laureatom konkursowym p. Gorgolewskiemu i Zawieskiemu polecić przerobienie planów nagrodzonych, w myśl wskazówek sędziów konkursowych.... Owoż jeżeli uchwała ta uzyska aprobatę pełnej Rady, rzecz znova pójdzie w odwłokę, gdyż następnie potrzeba będzie ponownie badać i rozstrzygać, która przeróbka jest lepsza, a nowe spory, jak się można spodziewać, sporo też zajmą czasu.

Nadto p. Karol Schayer wystąpił w komisji z odrębnymi wnioskami, a to, ażeby: 1. wezwać znaną firmę Hellmer & Felmer, zajmującą się specjalnie budową teatrów, do wykonania tylko planów teatru odpowiedniego dla Lwowa; 2. polecić tej samej firmie zbadanie gruntu (placu Gołuchowski) przeznaczonych pod budowę teatru, a to celem usunięcia obaw, podniesionych przez lwowskie Towarzystwo politechniczne. Jakkolwiek wnioski te w komisji upadły, uzyskawszy 5 głosów na 13 głosujących, to jednak wnioskodawca zapowiedział, że je na pełnej Radzie powoła.

W obec takiej sytuacji, musiałyby się chyba stać rzecz nadzwyczajna, ażeby sprawę teatralną wywidziono na jutrzejszem posiedzeniu Rady z okresu projektów, planów i sporów....

— Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie było przez pewien czas zamknięte z powodu konieczności nowego systematycznego uporządkowania zbiorów. Po przeprowadzeniu potrzebnych zmian będzie pierwsze piętro: Muzeum otwarte dla publiczności ponownie w niedzielę z dniem 22 marca 1896.

Muzeum to, mieszczące się jak wiadomo przy ulicy Teatralnej 1. 18 będzie otwarte, począwszy od dnia 22 marca b. r., w niedzielę (z wyjątkiem Wielkiejnocy i Zielonych Świąt) od godziny 10 rano do 1 popołudniu a w środy i w piątki od godziny 11 do 2 popołudniu.

Obecnie będzie więc można zwiedzać bezpłatnie pierwsze piętro, obejmujące dział zoologiczny i paleontologiczny. Drugie piętro, obejmujące działy mineralogiczno-geologiczny, botaniczny, etnograficzny i przedhistoryczny, jest jeszcze na razie zamknięte ze względu na stan robót, mających na celu systematyczne ułożenie zbiorów.

Dzieci niżej 10 lat tylko w towarzystwie starszych osób mogą Muzeum zwiedzać. Wszelkich wyjaśnień udzielają kustosz Muzeum p. Władysław Zontak i preparator p. Edmund Hartel. Laski i parasole należy zostawiać na dole w szatni przed schodami, za opłatą 2 ct. od sztuki. Ta sama opłata należy się za przechowanie paltota lub innego okrycia. Służbie muzealnej nie wolno żadnych datków przyjmować.

Zarząd uprasza gości, ażeby zaniechali wprowadzania psów i palenia tytoniu w zabudowaniach muzealnych.

Dodajemy, że pojawił się nowo ułożony „Przewodnik po Muzeum im. Dzieduszyckich“ obejmujący 150 stron druku, a zawierający dokładny opis okazów, zgromadzonych w tym tak bogatym zbiorze muzealnym. Przewodnik ten kosztujący bajecznie tanio, 30 ct., również, jak inne wydawnictwa muzealne, jest do nabycia u dozorczy w szatni.

— Związek urzędników kolejowych. W poniedziałek odbyło się w Wiedniu zgromadzenie austriackich urzędników kolejowych, na które przybyło 1.500 uczestników. Uchwalono rezolucję, mającą na celu przeprowadzenie żądań, postawionych przez związek urzędników austriackich kolei, mianowicie wniesienie projektu ustawy o uregulowaniu plac, o pragmatyce służbowej i o uregulowaniu stosunków pensyjnych tudzież życzenie zwolnienia w tej sprawie ankiety, złożonej z przedstawicieli wszystkich kategorii urzędników kolejowych.

— P. Romana Żelazowskiego występy gościnne na scenie teatru polskiego w Poznaniu, uległy odroczeniu. *Dziennik Pozański* donosi bowiem: P. Roman Żelazowski, który miał rozpocząć właśnie jutro występy gościnne i z którym nastąpiła co do tego umowa, zawiadomił wczoraj dyrekcję sceny tujejszej, że z powodu przezeń przyjętych zobowiązań w teatrze lwowskim, przybyć nie może.

— W Czytelni katolickiej wygłosi w piątek, dnia 20 b. m. o godzinie 7 wieczorem dr. Bronisław Łoziński odczyt „O modzie“. Członkowie chcą wprowadzić na odczyt swe rezolucyj, zechcą się wpisać na listę wyłożoną u sekretarza Czytelni.

— Konferencye rekołacyjne, urządzone staraniem męskiego Towarzystwa św. Wincentego à Paulo, odbędą się w kaplicy u OO. Jezuitów dnia 19 20, 21 i 22 b. m. O godzinie pół do 8 rano odprawi się Msza św. a

po niej nauka, wieczorem zaś nauka o 7, a nie o godzinie 6, jak mylnie doniesiono w zaproszeniach.

— **Zareczyny.** P. Jan Orsetti, syn s. p. Jana, właściciela dóbr Ujazd w Sandomierskiem, oraz Anny z Popielów, wnuk p. Wacława Popieła, zaręczył się z panną Cecylią Zembruską, córką Jana, właściciela dóbr Mordy, w gub. siedleckiej, oraz Ignacy z bar. Wyszyńskich małżonków Zembruskich.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Tarnopolu, dr. Piotr Zdziarski, emer. profesor szkół średnich, przeżywszy lat 72.

W Czerniowcach, Jan bar. Kapri, były poseł do Sejmu, i prezes Koła polskiego na Bukowinie.

W Trzcieniu, w pow. mościskim, Władysław Younga, właściciel dóbr w podeszłym wieku 72 lat. Zmarły pochodził ze starożytnej szlachty szkockiej, która w XVI wieku osiadła w Polsce i wydała tu szereg obywateli ziemię szczerze miłujących. S. p. Władysław słynął też w szerokiej kręgu ziemianstwa z wielkich zalet umysłu i serca, zawsze gotownie do szlachetnych ofiar. Cieszył się też powszechnym poważaniem i miłością.

— **Z Obserwatorium** e. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 18 marca godz. 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr mm.	Temperatura °C.	Wiatr		Zachmurzenie nie nieba (0—10) **
				kierunek	siła	
17/3	2 połud.	763.62	+8.0	W	4	7
17/3	9 wiecz.	764.89	+4.4	SW	3	2
18/3	7 rano	767.73	+1.4	SW	2	2

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 17 marca do 7 rano dnia 18 marca b. r. była +8.8°C., najniższa +0.8°C. dziś rano.

Barometr idzie w górę.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności n 11 mm. odjąć.

***) 0 Pogodnie;

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **Tajemniczy wypadek.** Przed tygodniem znalazł w Poznaniu jeden z konduktorów kolei konnej na szynach puszkę blaszaną i postanowił dowiedzieć się, co zawiera. Zaledwo jednak rozpoczął ją otwierać, nastąpiła eksplozja, skutkiem której pozbył się dwóch najdłuższych palców u lewej ręki. Ciężko rannego opatrzył najprzód lekarz, a następnie odwieziono go do domu chorych. Jakim sposobem puszka owa dostała się na szyny kolei konnej lub czy nie popełniono tu przypadkiem zamachu, śledztwo wykaże. W każdym razie byłoby następstwa z tego wypadku, gdyby puszka owa była się dostała pod koła kolei konnej.

— **Biały teatr.** Współczesny repertoar realistyczny, zwłaszcza francuski, nie jest przystępny — jak to powszechnie uznano — dla młodych panien. Od dawna rodzice, wychowujący córki w zasadach moralności, uskarżali się, że są one pozbawione rozrywki tak szlachetnej jak teatr. Zaradzić złemu postanowiła znana artystka Marya Samary i obecnie wiele mówią w Paryżu o zorganizowaniu przez nią widowisk południowych specjalnie dla panien. Pierwsze przedstawienie odbyło się na niebawem w jednym z gmachów na polach Elizejskich. Teatr ten bardzo słusznie został nazwany „białym“.

Notatki literacko-artystyczne.

Opera. Wczoraj wystąpiła pani Dąbrowska jako Małgorzata w „Fauście“, slyszeliśmy więc już trzecią przedstawicielkę tej party w bieżącym sezonie. Małgorzata pani Dąbrowskiej bardzo dobra, szczególnie w ustępach wymagających siły dramatycznej, jak scena kościelna i śmierć Walentyna. Głos jej jak zwykle celował siłą i rozległością, tylko trudno pogodzić się z emisją tonów w niskich pozycjach; maniera ta jest tem bardziej zadziwiająca, iż p. Dąbrowska okazała tylokrotnie bardzo piękne atakowanie tonów wyższych a w „Fauście“ wczorajszym zadziwiła nas kilkakrotnie bardzo pięknym mezza voce.

Wzmianki o chórach i orkiestrze stały się u nas stałą rubryką, tak, że powinno się ich właściwie już zaniechać; ale to, co się działo wczoraj, przechodzi wszelkie granice pobłażliwości; w trzecim akcie były iniejsca, w których orkiestra o pół taktu wyprzedzała śpiewaków, a ostatni duet w III akcie, który soliści niepotrzebnie przeciągali niemożliwymi rytardandami i fermatami, przypominał wyścigi, przy których orkiestra naprzemian to się o ówierać taktu

opóźniała, to znowu o pół taktu dystansowała solistów.

Repertoar teatralny. Dziś, we środę „Sprawa kobiet“, komedia Bałuckiego. Ceny miejsc popołudniowe.

Jutro, we czwartek „Afrzykanka“ wielka opera w 5 aktach Mayerbeera. Występ pp. de Nunzio, Warmuta, Jeromina, Szymańskiego.

W piątek po raz pierwszy „Pan dyrektor“, komedia Bissona.

Z Towarzystwa filologicznego. XXII zwyczajne posiedzenie Towarzystwa filologicznego, odbyło się dnia 14 b. m. Przewodniczący radca Dworu Ówikliński oznajmia, że wydział wysłał imieniem Towarzystwa telegram gratulacyjny do szefa sekcyjnego dr. Hartla, z powodu obchodu jubileuszowego w Wiedniu 30 letniej jego działalności na polu nauki.

Wysłuchano następnie z niemałym zaciekawieniem przekładu niektórych scen z „Lizystraty“ Arystofanesa. Prof. dr. Danysz otrzymał od sędziwego prof. Mottego rękopis z tłumaczeniem rzeczony komedii i odczytał z niego wyjątki, chcąc zasięgnąć rady, czy przekład nadaje się do druku. Przed ówierć wiekiem ogłosił Marceli Motty w rocznikach Towarzystwa przyjaciół nauk swój przekład „Chmur“ Arystofanesa i przetłumaczył był wszystkie utwory tego komedyjopisarza, ale rękopis powierzony s. p. Cieszkowskiemu zaginął. Dowiedziawszy się, że w Krakowie przedstawiano „Lizystratę“ w przeróbce, zmienioną nie do poznania, zabrał się Motty po raz drugi do tłumaczenia tej komedii, chcąc z wiernem jej odtworzeniem zapoznać publiczność polską.

Po odczytaniu cenniejszych ustępów z przekładu tej komedii, zabrali głos w dyskusji pp.: Heck, Schneider, dr. Jezienicki, dr. Ówikliński i dr. Danysz. Wystąpiono z zarzutem, że przekład czyni zaledwie w jednej części zadość zadaniu, że wprawdzie jest filologicznie ścisły, lecz brak mu poetyczności. Zauważano atoli z drugiej strony, że trudno — jak na początek — o przekład doskonały, że trzeba się zadowolić na razie takim, który przynajmniej w jednej połowie odpowiada słusznemu wymaganiu. Dykcyja nie jest tak ciężka i twarda, jak się może wydawać, a język odznacza się czystością i poprawnością, co już stanowi wielką zaletę przekładu.

Spółki zawodowe rolników.

I.

W dniu 27 lutego b. r. wniósł Rząd, jak wiadomo, wzmianionem opracowaniu projekt ustawy o spółkach zawodowych dla rolników. Pierwszy projekt ustawy takiej przedłożył Izbie deputowanych jeszcze hr. Falkenhayn za czasów swego Ministerstwa w dniu 10 października 1893, równocześnie z ustawą o włościach rentowych. Gdy jednakże w ciągu obrad komisyjnych nad projektami obu ustaw okazały się liczne ich niedostatki, Rząd z mocy Najwyższego upoważnienia z 7 grudnia 1895 r. wycofał oba projekta, a obecnie przedkłada w nowem opracowaniu ustawę o spółkach rolniczych.

Podajemy przedewszystkiem projekt rządowy wedle obecnego opracowania w dosłownem tłumaczeniu. Brzmi on następująco: Za zgodą obu Izb Rady Państwa postanawiam co następuje:

§. 1.

Okręg spółek.

Wedle tej ustawy, tudzież mających się wydać na jej podstawie ustaw krajowych utworzy się z reguły w każdym powiecie sądowym spółka zawodowa rolników dla tego powiatu, a w każdym kraju także spółka na obszar kraju. Spółki te będą się nazywać: Spółki powiatowe i krajowe rolników.

Ustawodawstwo krajowe może jednak postanowić, że tworzenie spółek wyjątkowo ma mieć miejsce tylko w pojedynczych częściach kraju i tylko dla nich, a nadto wydać przepisy, wedle których w dotyczącym kraju lub częściach pojedynczych tego kraju miałyby być tworzone:

- także spółki rolników gminne dla okręgu jednej lub kilku gmin miejscowych (parafii);
- dla jednego powiatu sądowego, więcej jak jedna spółka powiatowa rolnicza;
- dla dwu lub kilku powiatów sądowych tylko jedna spółka powiatowa rolnicza;
- parę spółek rolniczych krajowych;
- spółki zawodowe rolnicze dla poszczególnych grup rolników (§. 3, alinea 3, lit. a—e).

Także zastrzega się ustawodawstwu krajowemu wydać postanowienia co do rozdzielania lub łączenia okręgów już utworzonych spółek zawodowych.

§. 2.

Cel.

Celem tych spółek zawodowych rolników jest polepszenie moralnych i materialnych stosunków rolników, przez pielęgnowa-

nie ducha łączności, wzajemne pouczenie się i popieranie, utrzymanie i podnoszenie poczucia godności stanu, przez zastępowanie interesów zawodowo-stanowych spółników i popieranie ich interesów gospodarczych.

§. 3.

Członkowie.

Członkami spółki rolników powiatowej, względnie równocześnie i gminnej (§. 1, alinea 2, lit. a) są z reguły właściciele nieruchomości położonych w dotyczącym powiecie sądowym (parafii) a oddanych gospodarstwu rolnemu, leśnemu lub jakiejś gałęzi tychże.

Właściciele nieruchomości, które leżą w różnych powiatach sądowych (gminach miejscowych, parafiach) są w każdym z tych powiatów (każdej z gmin, parafii) członkami odnośnych spółek rolniczych powiatowych (gminnych), jeżeli i o ile ich posiadłość gruntowa ma potrzebne dla nadania charakteru członka warunki.

Ustawodawstwo krajowe oznaczy bliżej kiedy w myśl niniejszej ustawy, należy uważać nieruchomość za poddaną gospodarstwu rolnemu, leśnemu lub jakiejś gałęzi tychże, tudzież czy właściciele takich rolnych lub leśnych nieruchomości,

- które przeważnie i w wielkim zakresie składają się z lasów,
- w których nie ma domu mieszkalnego i które służą wyłącznie dla przyjemności (*als Voluptuare*),
- które nie osiągają pewnego minimum powierzchni lub przychodu,
- które przekraczają pewne maximum powierzchni lub przychodu lub
- wpisane są do tabuli krajowej w ogóle lub pod pewnymi warunkami od uczestnictwa w spółce rolników (powiatowej, gminnej) mają być wyłączeni albo też tworzyć odrębne spółki zawodowe rolników (§. 1, alinea 2, lit. e).

§. 4.

W wątpliwości, czy właścicielowi nieruchomości przysłuza po myśli §. 3 uczestnictwo w spółce, orzeka o tem polityczna władza powiatowa a w ostatniej instancji polityczna władza krajowa.

§. 5.

Członkami spółki krajowej rolników są w myśl §. 5 wszyscy członkowie istniejących w dotyczącym kraju spółek powiatowych rolników.

Jeżeli w pewnym kraju jest parę spółek krajowych, ustawodawstwo krajowe oznaczy, do której ze spółek krajowych, należą różne spółki powiatowe ze swymi członkami.

Również może ustawodawstwo krajowe wydać postanowienia, wedle których członkowie wymienionych w §. 1 alinea 2, lit. e) spółek zawodowych, chociaż wyłączeni w myśl §. 3 alinea 3 od uczestnictwa w spółkach rolniczych powiatowych (gminnych), będą członkami istniejącej w kraju spółki rolniczej krajowej.

§. 6.

Członkowie spółek zawodowych rolników są z reguły uprawnieni, swe, wynikające ze spółki prawa i obowiązki przeniesić na dzierżawców, użytkowców lub uprawnionych po myśli §. 1103 u. c. do używania. Mimo tego przeniesienia, wykonywają członkowie spółek zawodowych prawo wybierania wydziału spółki sami lub przez jednego tylko pełnomocnika.

Ustawodawstwo krajowe może wydać przepisy, wedle których pod pewnymi przez nie oznaczone się mającymi warunkami, prawa i obowiązki przysługujące członkom spółki włącznie z prawem wyborczem czynnym i biernym, przechodzą same przez się na wspomnianych w alinei 1 dzierżawców i uprawnionych do używania.

W obu wypadkach cięży obowiązek do opłat pieniężnych, wedle niniejszej ustawy spółce mających się uiszczać na właścicielu nieruchomości.

§. 7.

Za właścicieli zostających pod opieką, wykonywają prawa i obowiązki wynikające ze spółki ich ustawowi zastępcy.

Jeżeli takie nieruchomości są własnością państwa, kraju, gminy, publicznych funduszy lub innych osób prawnych, musi być przez te korporacje ustanowionym, celem wykonywania praw i obowiązków ze spółki wynikających, pełnomocnik. Jeżeli nieruchomość, która nadaje charakter członka jest współwłasnością więcej osób, to mają one w wspomnianym celu wybrać pełnomocnika pomiędzy siebie. Odpowiadają jednakże solidarnie za opłaty do których są obowiązane wobec spółki.

§. 8.

O zastępstwie mającem miejsce w myśl §§. 6 i 7, tudzież o każdej zmianie tego stosunku należy donieść spółce.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wp.

Z Izby sądowej.

Lwów, 18 marca.

(Lichwa).

Wczoraj wieczorem zakończyła się dwu dniowa rozprawa ostateczna przeciw starozakonemu Majerowi Rappaportowi, oskarżonemu o występę lichwy na szkodę p. Kazimierza Młoddeckiego, właściciela dóbr Brody i Łopatyna. Rozprawa odbyła się przed zwykłym trybunałem złożonym pod przewodnictwem radcy p. Chylińskiego z radców pp. Zubrzyckiego, Tustanowskiego i Dzierżyńskiego. Oskarżyciela prywatnego p. Młoddeckiego, zastępował adwokat i poseł dr. Tadeusz Skałkowski, oskarżonego bronił adwokat dr. Gorecki.

Tematem rozprawy był według aktu oskarżenia wniesionego przez zastępcę prokuratora p. Piwockiego przedmiot następujący:

Aktem notaryalnym z daty Wiedni 7 marca 1874 zeznał Kazimierz Stefan 2 im. Młodcki właściciel dóbr Brody i Łopatyn z przynależnościami, na rzecz Szymona Lówina skrypta dłużny na kwotę 9.000 zł. zobowiązując się kwotę tę dnia 1 lipca 1874 r. bez procentu zapłacić, a w razie niedotrzymania tego terminu od tej sumy trzy procent miesięcznie opłacać, a zarazem zezwolił p. Młodcki na wpisanie prawa hipoteki dla tejże wierzytelności w stanie biernym Brody i Łopatyn z przynależnościami. Mocą cesji z daty Lwów 18 sierpnia 1891 r. Szymon Lówin rzeczoną wierzytelność 9.000 zł. z 36 pr. rocznymi odsetkami od 1 lipca 1874 zaległymi pozbył obwinionemu Majerowi Rappaportowi za sumę 2.700 zł. a nabywca, obwiniony, Majer Rappaport na mocy uchwały sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 17 października 1891 uzyskał: a) wpis na swoje imię prawa zastawu, w stanie biernym dóbr Szczerowice (Łopatyn) z przynależnościami i pewnych ciał hipotecznych Brody i folwarki, tudzież egzekucyjną sekwestrację dochodów tych posiadłości, w celu wydobycia sumy nabytej 9.000 zł. z 3 pr. miesięcznymi odsetkami przez lat trzy wstecz i dalej bieżącymi, niemniej kosztów egzekucji, tudzież b) celem wydobycia tejże sumy 9000 zł. z 3 pr. odsetkami miesięcznie od dnia 1 lipca 1874 bieżącymi i kosztów egzekucji prawo do zastawu na ruchomościach poszkodowanego, jeszcze poprzed przez innych wierzycieli sądownie zajętych; następnie na mocy uchwały sądu obw. w Złoczowie z dnia 21 sierpnia 1894 uzyskał przyznanie na własność kwoty 11.926 zł. 79 ct. przez poszkodowanego dłużnika w sądzie pow. w Brodach złożonej, a to jedynie w celu zaspokojenia 3 pr. miesięcznych odsetek od sumy 9.000 zł. od 1 lipca 1874 do 30 czerwca 1878 zapadłych; narazie d) z mocy uchwały sądu obw. w Złoczowie z 5 stycznia 1895 uzyskał przyznanie na własność i wydanie odpowiedniej kwoty z sumy 30.000 zł., którą gal. Towarzystwo kredytowe ziemskie przy doliczeniu dłużnikowi pożyczki na dobra Szczerowice w kwocie 150.000 zł. jako własność dłużnika (poszkodowanego) do czasu przedłożenia cesji pierwszeństwa dla wierzytelności Towarzystwa, przez obwinionego Majera Rappaporta wystawić się mającej, u siebie zatrzymało, a to jedynie na zaspokojenie 3 pr. miesięcznych odsetek od sumy 9.000 zł. za czas od 27 czerwca 1878 do 1 października 1887 przypadających.

Wobec powyższych danych, prokuratora stanowczo i bez zastrzeżenia twierdzi, że Majer Rappaport nabywając w mowie będącą wierzytelność od Szymona Lówina, już z samej treści wręczonego mu skryptu dłużnego dojsz musiał do przekonania, że wierzytelność ta tylko sposobem lichwy powstać mogła. Już sam fakt, że zbywający tę pretensję Szymon Lówin miał w skrypcie dłużnym zastrzeżone prawo policzenia 36 pr. odsetek rocznie, musiał poczyć obwinionego o nadmierności zysków umową kredytową Szymonowi Lówinowi zastrzeżonych, a gdy obwiniony sam przyznaje, że wiadomo mu było, że poszkodowany jest właścicielem majątku ziemskiego, którym nieprawidłowo zarządza, nie mogło też ujść jego uwadze, że opłacanie tak wysokich procentów od kapitału 9000 zł. nawet właściciela mnogich włości, o ruinę majątkową przyprowadzić, a co najmniej równowagę jego egzystencji ekonomicznej zachwiać, a zatem zgubę jego pod względem gospodarczym przyspieszyć musi, a to tem bardziej, że przeciw obwinionemu wiadomo było, że do chwili nabycia w mowie będącej wierzytelności przez obwinionego, poszkodowany nie tylko kapitału nie zwrócił, ale nawet choćby za najkrótszy czas procentów nie zapłacił i pozwolił mu wzrosnąć do wysokości przeszło 55.000 zł., i że pierwotny wierzyciel całą tę wierzytelność, wynoszącą w dniu cesji z odsetkami sumę przeszło 64.000 zł., odstąpił obwinionemu za sumę 2700 zł.

Umowa kredytowa, objęta wyż powołanym skrypsem, mieściła w sobie wszelkie znamiona występku w §. 1 ust. z 28 maja 1891 l. 47 dz. u. p. określonego, a więc i wniesione przeciw obwinionemu, który wierzytelność lichwiarską świadomie jako taką w dniu 18 sierpnia 1891 r. nabył, oskarżenie po myśli drugiego ustępu wyż powołanego §. ustawy o środkach zaradczych przeciw nierzetelnemu postępowaniu w czynnościach kredytowych, jest prawnie uzasadnione.

Oskarżony M. Rappaport bronił się w ten sposób, że interes, który Löwin zawarł z p. Mrodeckim, datuje się z czasu przed wydaniem ustawy o lichwie; obrona ta nie mogła zrobić wrażenia, gdyż Rappaport nabył skrypta od Löwina po wydaniu ustawy o lichwie, a zatem za liczenie lichwiarskich procentów odpowiadać musi.

Trybunał po przeprowadzonej rozprawie uznał M. Rappaporta winnym i skazał go na dwa miesiące aresztu, 500 zł. grzywny i ponoszenie kosztów postępowania, a nadto unieważnił akta co do przyznania Rappaportowi sum wywalczonych na cesyri Löwina. Zasadzony zgłosił zażalenie nieważności i odwołanie od wymiaru kary.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Z Wiednia donoszą, że na wczorajszym dorocznym zgrupowaniu austr. Towarzystwa rolniczego byli obecni: P. Minister rolnictwa hr. Ledebur, wiceprezydent Izby deputowanych Abrahamowicz, dep. hr. Franciszek Falkenhayn, przedstawicielce Namiestnictwa i Wydziału krajowego, tudzież delegaci: krajowej Rady kultury w Pradze i Towarzystw rolniczych w Zagrzebiu, Bernie, Graeu, Krakowie, Linu, Lublanie, Lwowie i Opawie.

Przewodniczący hr. Doblhoff powitał P. Ministra rolnictwa, którego przybycie daje dowód, iż najświeższych zaczepk przeciw Towarzystwu Rząd nie podziela.

P. Minister rolnictwa dziękował Towarzystwu za wybitną działalność od wielu lat na polu podniesienia stosunków gospodarczych w kraju. Mowca uważa zamiar Towarzystwa, aby wciągnąć do współdziałania koła rolnicze, które dotychczas stały zdala od Towarzystwa, za bardzo szczęśliwy, oraz wyraża życzenie, aby wydział Towarzystwa współdziałał z Ministerstwem rolnictwa w popieraniu interesów rolniczych. (Żywe oklaski).

Bank dla krajów koronnych (*Laenderbank*) wykazał za rok przeszły czystego zysku w sumie 3,636,514 zł. Rada nadzorcza postanowiła przedłożyć zgromadzeniu generalnemu, które zwołane będzie 30 b. m., wniosek, aby wypłacono za ubiegły rok dywidendę w wysokości 14 zł. na akcyę, t. j. 7-pr. a resztę w sumie 603,634 zł. przenieść na nowy rachunek.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan złożył wczoraj Najd. Arcyksiężnie Marii Immaculae, Matce zmarłego Arcyksięcia Albrechta Salvatora wizytę kondolencyjną.

Pierwszy przedmiot ustnych rokowań ugodowych, które jeszcze w tym tygodniu będą na nowo podjęte w Wiedniu między węgierskimi a austriackimi PP. Ministrami tworzyć ma związek słowy i handlowy a następnie konwencya weterynaryjna. Co do tej ostatniej reprezentanci obu stron Ministerstw rolnictwa przeprowadzili już wyczerpujące rokowania a obecne konferencye doprowadzą zapewne do porozumienia. Jak z Budapesztu donoszą, węgierscy ministrowie wyjeżdżają do Wiednia w piątek.

Według dzienników wiedeńskich opracował Rząd postanowienia, dotyczące się płacenia podatków za pośrednictwem pocztowych kas oszczędności. Dzienniki twierdzą, że nowa ta instytucja wejdzie w Wiedniu już od dnia 1 kwietnia w życie.

Neue fr. Presse utrzymuje, iż przedłożenie rządowe w sprawie uregulowania plac profesorów Uniwersytetów, wniesione będzie w Izbie deputowanych dnia 20 b. m. prawdopodobnie równocześnie z ustawą o uregulowaniu plac urzędniczych. Przedłożenie zmierzają do tego, by profesorowie nie pobierali czesnego a jako odszkodowanie za to przyznaje znaczne dodatki profesorom, którzy mają pobierać na przyszłość place, odpowiadające w zupełności ich randze. Ma być jednak utworzone stadium przejściowe, gdyż obecnym profesorom pozostawione będzie do wyboru: albo dodatek albo czesne. Na przyszłość czesne, bez względu na liczbę godzin wykładowych, na które słuchacze Uniwersytetu się zapisali, ma być opłacane przez nich w stałej kwocie ryczałtowej wprost skarbowi państwa.

N. W. *Tagblatt* dowiaduje się, iż Rząd zamierza w najbliższym czasie wnieść przedłożenie w sprawie podwyższenia podatku od piwa i od wódki.

Włoski ambasador w Wiedniu hr. Nigra przybył do Rzymu w d. 16 marca. We-

dług *Italia*, ambasador złoży wizytę ministrowi spraw zagranicznych ks. Sermoneta, który pragnie porozumieć się z ambasadorami co do najgłośniejszych kwestyj europejskich. Ponieważ hr. Nigra jest dziekanem ambasadorów włoskich, przeto pierwszy otrzymał powołanie; inni ambasadorowie przybędą po nim.

Korespondent rzymski *Kreuz Ztg.* do nosi, że kardynał Kopp podczas pobytu swego w Rzymie otrzymał od Papieża polecenie zapewnienia cesarza Wilhelma, że Watykan pragnie utrzymać nadal i wzmocnić dotychczasowy przyjazny i serdeczny stosunek z Niemcami, w szczególności zaś z królestwem pruskim. Od roku stosunek ten stał się istotnie o wiele przyjaźniejszym, niż był pierwotnie, co zawdzięczać należy przewaźnie działalności pruskiego posła przy Watykanie p. Bülowa. Jest on lubiany i szanowany w otoczeniu Papieża. Papież niedawno właśnie powiedział wyraźnie do jednego z prałatów, że czuje szczególniejszą sympatyę i szacunek dla posła pruskiego.

Ten sam korespondent donosi, że arcybiskup Stablewski, który bawi obecnie w Rzymie, ma być mianowany kardynałem. Wprawdzie są wpływy, działające przeciwko temu, ale ks. kard. Ledóchowski gorliwie popiera kandydaturę ks. Stablewskiego do czerwonego kapelusza a wpływ ks. Ledóchowskiego jest obecnie w Watykanie przemożny.

General gubernator warszawski hr. Szwałow opuścił przedwczoraj Petersburg i wyjechał najpierw do Moskwy zkąd uda się z powrotem do Warszawy.

W zeszyły piątek przedstawiał się carowi kurator okręgu naukowego warszawskiego Apuchtin.

Pomocnik ministra skarbu Antonowicz mianowany został członkiem rady ministerstwa oświaty, a Kokowcew pomocnikiem ministra skarbu.

W uroczystościach koronacyjnych w Moskwie wezmą także udział emir Buchary i chan Chiwy, który przybędzie w towarzystwie najstarszego syna, odbywającego obecnie studia w Petersburgu.

Reforma zakładów naukowych duchownych w Rosyji jak dowiaduje się *Nowoje Wremia*, ma być wprowadzona od przyszłego roku szkolnego.

Gabinet p. Bourgeois odniósł onegdaj zwycięstwo we francuskiej Izbie posłów w sprawie wystawy powszechnej, zapowiedzianej na 1900 rok. Izba odrzuciła 377 głosami przeciw 164 wnioski komisji, zmierzający do zmiany projektu rządowego w ten sposób, by przestrzeń, przeznaczona na wystawę, znajdowała się wyłącznie na lewym brzegu Sekwany. Następnie wszystkie artykuły projektu rządowego zostały przyjęte. Tym sposobem wystawa przejdzie za prawy brzeg Sekwany, zajmie pola Elizejskie i spowoduje przeniesienie pałacu Przemysłu z czasów pierwszej wystawy. Radykalny socjalista Chapuis oświadczył się przeciwko wszelkiej wystawie i wniosł, ażeby kredyt na ten cel przeznaczony w kwocie 20 milionów oddano na zabezpieczenie robotników niezadowolonych już do pracy. Skoro jednak inni socjaliści wystąpili przeciwko temu i oświadczyli się za wystawę, wniosek Chapuis'a odrzucono 460 głosami przeciw 84.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 18 marca. Wczoraj odbyło się w pałacu Prezydym Rady Ministrów drugie przedstawienie amatorskie na cele dobroczynne. Na przedstawieniu tem były obecne wykwiłne sfery towarzyskie. Cała sala była zupełnie wysprzedana. Występujących przyjmowano długotrwałymi oklaskami; niektóre punkta programu musiano powtarzać.

Wiedeń, 18 marca. Na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów, w toku rozpraw nad etatem Ministerstwa kolei żelaznych oświadczył dep. Nabergoy, że ma zaufanie do Ministra kolei żelaznych i oczekuje od niego szczęśliwej polityki kolejowej względem Tryestu. Mowca wyraża życzenie, aby Tryest połączono z zachodem Monarchii.

Dep. Stalitz wita P. Ministra i oświadcza się za połączeniem Tryestu z północnymi i zachodnimi krajami Państwa. Mowca popiera projekt kolei przez Turnie alpejskie.

Dep. Kraus omawia sprawę kolei bośniackich i wyraża życzenie, aby P. Minister skorzystał z zawarcia ugody z Węgrami dla załatwienia kwestyi połączenia zachodnio-austriackiej sieci kolejowej z Bośnią.

Dep. Kaiser krytykuje politykę taryfową Rządu i sprzeciwia się podwyższeniu taryf osobowych.

Następnie zabrał głos P. Minister Guttenberg. W mowie swej zapewnił P. Minister, że będzie starał się o dalsze rozszerzenie sieci kolei żelaznych a to zarówno linii głównych

jak i pobocznych tej sieci. Za pomocą odpowiedniej polityki taryfowej będzie P. Minister starał się przyczynić do ekonomicznego podniesienia Państwa. P. Minister uznaje potrzebę drugiego połączenia Tryestu z Wiedniem; podjęto już układy zmierzające do tego, a do wykonania projektu przystąpi Rząd bezzwłocznie, skoro tylko Izba uchwali zapowiedziane projekty ustaw w sprawie podwyższenia podatku od piwa i wódki. Pod tym samym warunkiem wnieśli P. Minister przedłożenie w sprawie kolei lokalnych, których budowa w r. 1896 ma być przez parlament zabezpieczona.

Co się tyczy sprawy taryf, uważa Pan Minister stałość taryf za nieodzownie potrzebną, a z tego powodu nie zamierza poczynić w taryfach żadnych zmian; ulgi będą możliwe tylko w razie potrzeby i to dla pojedynczych artykułów. — Personal urzędników kolejowych może liczyć na szczególną troskliwość ze strony Pana Ministra. Pan Minister uznaje konieczną potrzebę upaństwowienia istniejących już kolei prywatnych, należy jednak w tej sprawie postępować z wielką ostrożnością. — Na zmianę organizacyjnego statutu kolei państwowych nie godzi się Pan Minister; w administracji kolejowej musi być utrzymany jednolity język urzędowy. Co się tyczy stosunków taryfowych z Rosyją, Rząd na swoich liniach, uchodzących za konkurencyjne w kierunku ku Niemcom, zaprowadzi zawsze takie zasadnicze opłaty, jakie będą wyznaczone ze strony konkurencyjnych kolei rosyjskich lub niemieckich. Na presję ze strony Węgier w żaden sposób się nie wystawimy. (Żywe oklaski).

Po przemówieniach kilku jeszcze mowców, rozprawę zamknięto. Następne posiedzenie we czwartek.

Wiedeń, 18 marca. (*Telegram prywatny*). Izba deputowanych rozpoczęła ferye wielkanocne 27 marca; przed rozejściem się załatwi projekt o pensjach emerytalnych wdów i sierót po urzędnikach.

Wiedeń, 18 marca. „Dziennik rozporządzeń Ministerstwa sprawiedliwości“ zawiera opinię najwyższego Trybunału sądowego, wyrażoną na żądanie Ministerstwa sprawiedliwości w sprawie mów, wygłaszanych w Radzie państwa w językach niemieckich. Według tej opinii, przy zgodnych z prawdą sprawozdaniach z publicznych rozpraw Rady państwa, nawet wówczas, gdy mowy wygłoszone były w języku niemieckim, subiektywne, karnosądowe ściganie mowców jest wykluczone a obiektywne karnosądowe ściganie druków, mowy te zawierających, nieuzasadnione. W motywach tej opinii podniesiono, że przewidziane w ustawie prasowej ustępstwa dla mów, wygłaszanych w Radzie państwa, nie zależą od tego, czy mowy te pomieszczone w protokole stenograficznym, lecz czy je rzeczywiście wygłoszono.

Niewątpliwym celem wspomnianych postanowień ustawy prasowej jest — według opinii najwyższego Trybunału sądowego — ochrona nietykalności poselskiej oraz wydalenie w Reprezentacji ludowej zasad konstytucyjnego prawa państwowego przez uznanie za nietykalne tego, co posłowie w ciałach reprezentacyjnych mówili. Cel ten może być zaś tylko wtedy zupełnie osiągnięty, gdy sprawozdania z mów wygłaszanych w ciałach reprezentacyjnych są uwolnione od wszelkiej innej kontroli prócz od tej, czy zgadzają się z prawdą.

Wiedeń, 18 marca. W obec doniesienia, jakoby Pan Minister sprawiedliwości miał oświadczyć deputacji Izby adwokackich, że z okazji zaprowadzenia nowej cywilnej procedury ma zamiar przyjmować adwokatów do służby sądowej, stwierdza *Wiener Abendpost*, iż Pan Minister nie miał bynajmniej sposobności określić w obec tego przedmiotu swego stanowiska, albowiem ani nie przyjmował deputacji, o której tu mowa, ani też nie zajmował się tą sprawą, czy to urzędownie, czy pozaurzędownie.

Wiedeń, 18 marca. Zamknięcie rachunków za rok ubiegły Towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju wykazuje 855 223 zł. czystego zysku (w roku poprzednim 1,476,747 zł.) Rada nadzorcza proponuje 12 zł. dywidendy (w roku poprzednim dywidenda wynosiła 14 zł.).

Berlin, 18 marca. Wczoraj odbył się uroczysty obiad w ambasadzie rosyjskiej, na który przybyli także oboje cesarstwo niemieccy, kanclerz Rzeszy i sekretarz stanu Marschall.

Belgrad, 18 marca. Krążą tu pogłoski, że w skutek niepowodzenia akcyi w sprawie pożyczki, stanowisko gabinetu jest zachwiane. Król zgodzi się prawdopodobnie na dymisyę Nowakowicza a powoła gabinet urzędniczy. Z końcem tygodnia odbędzie się decydujące posiedzenie rady ministrów.

Nisz, 18 marca. Wszystkie stronnictwa skrupczyny oświadczyły, że skoro utworzony będzie gabinet neutralny, wezmą udział w pracach nad sprawą konstytucyjną.

Rzym, 18 marca. Prezes nowego gabinetu Rudini złożył wczoraj w Izbie dep. deklaracyę, w której wypowiada na wstępie zupełne zaufanie do dotkniętej katastrofą dzielnej i walecznej armii afrykańskiej. Każda ar-

mia, którą poprowadzono tak jak włoską na plac boju bez należytego przygotowania, musiałaby uleść i być pokonana. Krew przelana przez walecznych synów Włoch i ofiary dotąd poniesione, będą niezawodnie bodźcem do dalszej walecznej obrony interesów i honoru ojczyzny i oddziałają podniecająco na naród. Izbie znane są trudne stosunki, wśród których nowy rząd objął ster spraw państwowych, a w pierwszym rzędzie należy tu wymienić katastrofę w Afryce i ruch ludowy we Włoszech. Nowy rząd nie może jeszcze podać dokładnych szczegółów, któreby mogły rzucić należyte światło na zasze wypadki, a obecnie uważa on za pierwszy swój obowiązek myśleć o teraźniejszości i przyszłości. Ministerstwo, które właśnie ustąpiło, dało generałowi Baldissera nieograniczone pełnomocnictwo do przedsięwzięcia zarządzeń dla zabezpieczenia po bitwie pod Aduą kolonii włoskich, mianowicie zabezpieczenia południowej i południowo-zachodniej granicy przy równoczesnej ewakuacji Adigratu i Kassali. Ustupujące ministerstwo poleciło d. 8 b. m. generałowi Baldissera aby ze względu na twardą konieczność zawiązał z nieprzyjacielem rokowania celem zawarcia pokoju, pod warunkami jednak ile możliwości jak najkorzystniejszymi dla samej kolonii i godności Włoch. Rząd zamierzał zaraz po katastrofie wysłać znaczniejsze posiłki, odstąpił jednak od postanowienia wysłania znajdujących się w pogotowiu trzech batalionów i trzech baterij, otrzymał bowiem od generała Baldissery raport, iż korpus operacyjny ożywiony jest jak najlepszym duchem, pełen jest otuchy i że dalsze posiłki nie są potrzebne. W dalszym ciągu oświadczył Rudini, iż prowadzić będzie podjęte przez rząd poprzedni rokowania pokojowe, jednak odrzuci bezwarunkowo każdą propozycję, niedającą się pogodzić z powagą i znaczeniem Włoch. Na razie wojna będzie dalej prowadzona. Nie zamierzamy — mówił Rudini — prowadzić polityki ekspansyjnej, nie myślimy o uzyskaniu Tigrydy i pragniemy szczerze pokoju. Przy tem wszystkim nie znajdujemy się na szczęście jeszcze w tem położeniu, byśmy mieli zawierać pokój za jaką bądź cenę. Jeżeli atoli mamy osiągnąć taki pokój, któryby odpowiadał naszym interesom i zabezpieczył naszą powagę, musimy być przygotowani na prowadzenie dalszej wojny. Z tego powodu żądamy nadzwyczajnego kredytu w sumie 140 milionów lirów. Sumę tę zamierzamy pozyskać z pomocą operacji kredytowej, która ma być przeprowadzoną wyłącznie we Włoszech. Kredyt ten tedy w całej tylko mierze obciąży tegoroczny budżet. Wypadki wymagają poważnych w przyszłości zarządzeń; rząd w tej mierze przedłoży w swoim czasie odpowiednie wnioski. Wszystkie usiłowania są obecnie ku temu skierowane, aby wytworzyć w Afryce takie trwałe położenie, któreby przywróciło powagę Włoch, zachwianą skutkiem ostatniej katastrofy.

W polityce zagranicznej — mówił Rudini — utrzymamy nadal ów rozważny kierunek, dzięki któremu posiadamy dzisiaj przyjaciół i sprzymierzeńców. Silne mamy postanowienie dochować im niezachwianej wierności. Mowca odwołuje się w końcu do zgody i jedności narodu włoskiego.

Tittoni przedłożył następnie sprawozdanie o kredycie afrykańskim, który przyjdzie dzisiaj pod obrady pełnej Izby.

Po otwarciu dyskusji nad oświadczeniem rządu dep. Imbriani i Cavalotti powitali sympatycznie nowy gabinet.

Dep. Mocenni zażądał, aby rząd przedłożył Izbie całą korespondencję, jaka była przeprowadzona pomiędzy dawniejszym rządem a głównodowodzącym generałem w Afryce, na co zgodził się prezes gabinetu Rudini.

Rzym, 18 marca. Margr. Rudini odczytał wczoraj w senacie równobrzmiące oświadczenie jak w Izbie posłów. Senat uchwalił przesłać parlamentom angielskiemu i niemieckiemu podziękowanie, za okazaną armii włoskiej przez te parlamenty sympatyę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18go marca 1896 r. godz. 2 minut — Alpejskie Towarzystwo górnicze 83—, Węgierskie akcyje kredytowe 413—, Akcyje anglo-austriackie 170 50, Akcyje banku Union 307—, Akcyje kolei południowej 97-25, Losy tureckie 59—, Akcyje kolei państwowej 357-50, Akcyje kolei Lwowsko Czerniowieckiej 294-50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97—, Akcyje tytoniowe 184—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96-75, Akcyje kolei Elbetal 285—, Akcyje banku dla krajów koronnych 246-75, 4-procentowa węgierska renta złota 121-90, Akcyje banku związkowego 144-60, Rubel papierowy 1-28—, Węgierska renta papierowa 99—, Kredytowe ziemskie 473—, Kredyty 377—, Rimamurania 240—, Usposobienie mdłe.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

L. 23236 (1894 3-3)
W dniu 28 kwietnia 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacja 1/5 części realności wyk. hip. l. 9 księgi gruntowej gminy Dobrotów objętej na zaspokojenie pretensyj Ryfki Knoll w kwocie 6 zł z pn.
Cena wywołania 30 zł. 20 ct.
Wadyum 3 zł. 2 ct.
Realność zostanie sprzedaną za jakąkolwiek cenę.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Franciszka Gruńskiego z Delatyna.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Delatyn, 20 stycznia 1896.

L. 24240 (1954 3-3)
Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisana dnia 13 kwietnia 1896 i dnia 1 czerwca 1896 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą publiczną sprzedaż majątności objętej lwh. 564 gm. kat. Tartaków dłużnika Hrycia Tkaczuka własnej, celem zaspokojenia pretensyj kasy pożyczkowej i funduszu ubogich imienia Ks. Kuźniewicza w Tartakowie w kwocie 200 zł. wa. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majątności w ilości 100 zł., wadyum zaś 10 zł. wa.

W pierwszym terminie nabyć można tę majątność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej tejże.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i reszta w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. adwokat dr. Robert Pawłowski.

Sokal, dnia 10 lutego 1896.

L. 20413 (1993 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Leiby Goldnera przeciw Dawidowi Koplowi Abrahama względnie tegoż deklarowanym spadkobiercom o zapłatę kwoty 200 zł. z pn. odbędzie się dnia 23 kwietnia i 22 maja 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołud. w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 222, 2/4 ks. gr. gm. m. Sniatyna objętej, Dawida Kopla Abrahama względnie tegoż deklarowanych spadkobierców własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 250 zł. w. a. zaś wadyum 10 pre. tejże, kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Ziemia ze Sniatyna, resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Sniatyn, 2 lutego 1896.

L. 18922 (1855 2-3)
Dnia 23 kwietnia i dnia 28 maja 1896 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Nowosiólkach dydyńskich położonej wyk. hip. 75 ks. gr. tejże gminy objętej Szczepana i Feliksa Bardzińskich oraz Melecha Flugiera własnej w celu zniesienia współwłasności tej realności.

Cena wywołania 823 zł., wadyum 82 zł. 30 ct.

Dalsze warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli p. Jan Misiński z Nowosiółek dydyńskich.

C. k. Sąd powiatowy.
Dobromil, dnia 28 stycznia 1896.

L. 354 (1886 2-3)
C. k. Sąd zawiadamia, iż w celu zaspokojenia należącej się c. k. uprzyw. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacji w Lwowie resztującej sumy 35 zł. wraz z 8 procent zostaną realności wyk. hip. 60, 61 gminy Huciska objęta, dłużników Mateusza i Agnieszki Krawców własne, przez publiczną licytację w dwóch terminach a to dnia 23 kwietnia 1896 i dnia 2 czerwca 1896 każdym razem o godz. 11 rano na miejscu w Głogowie najwięcej dającym za gotowe pieniądze sprzedane.

Cena szacunkowa realności wyk. hip. l. 60 757 zł. 62 ct., wadyum 76 zł., cena szacunkowa realności wyk. hip. l. 61 w sumie 417 zł. 40 ct., wadyum 42 zł. wa.

Resztę warunków w registraturze przejrzeć można.

Głogów, 4 lutego 1896.

L. 601 (1945 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Kokoszyńcach położonej wedle wykazu hip. 436 gminy Kokoszyńce dłużników Pawła i Anny Zasiadków własnej, na zaspokojenie pretensyj Mojżesza Araka w kwocie 6 zł. i 65 zł. 18 ct. dnia 29 kwietnia i dnia 27 maja 1896 każdym razem o godzinie 10 rano, a

to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Poreczne wynosi 15 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Kurator niewiadomych Stefan Manaczynski.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 8 lutego 1896.

L. 9969 (1944 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 28 kwietnia 1896 i dnia 29 maja 1896 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż 2/6 części realności lwh. 4 gm. Wojcina objętej Franciszka Wróbla własnych na rzecz Abrahama Branda jako praw. nabywcy Kalmana Józefa Strausa celem zaspokojenia sumy 31 zł. 24 ct. z pn.

Cena wywołania 774 zł. 73 ct., wadyum 78 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adwokat dr. Szancer w Dąbrowie. Dąbrowa, dnia 28 stycznia 1896.

L. 17747 (1895 2-3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 29 kwietnia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 maja 1896 nawet poniżej takowej licytacja realności wyk. hip. l. 918 gm. kat. Jasienów polny objętej a Maryi Kiele własnej na rzecz Stanisława Smigielskiego pto 31 zł. 50 ct. z pn.

Cena wywołania 120 zł., wadyum 12 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Markusa z H. rodenki.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 21 grudnia 1895.

L. 9316 (1889 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności Joela Bartha odbędzie się dnia 30 kwietnia 1896 i dnia 29 maja 1896 każdym razem o godzinie 11 rano w tym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż 2/6 niewydziałonych części realności l. wyk. hip. 436 księgi gruntowej gminy kat. Rymanów objętej Mojżesza Götzlera własnych.

Cena wywołania 633 zł. 33 ct. wa., a wadyum 10 procent ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hip. i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Rymanów, 10 lutego 1896.

L. 11515 (1884 2-3)
W tutejszym Sądzie w sprawie egzekucyjnej Debory Guttli Goldberg przeciwko Mojżeszowi Tiger pto 26 zł. 69 ct. z pn. odbędzie się zawsze o godzinie 10 rano dnia 30 kwietnia 1896 tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej i w dniu 3 czerwca 1896 także poniżej takowej przymusowa publiczna sprzedaż pretensyj Mojżesza Tiger w sumie 1048 zł. z pn. zgłoszonej do masy konkursowej Towarzystwa „wzajemna pomoc“ w Busku.

Cena wywołania 1048 zł., wadyum 20 zł. 96 ct.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk, dnia 30 września 1895.

L. 3202 (1780 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia Ludwika i Wincentyny Żywickich odbędzie się dnia 23 kwietnia 1896 i dnia 22 maja 1896 każdym razem o godzinie 11 rano w tym Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż prawa przysługującego dłużnikom Antoniemu i Maryannie Zielińskim do własności i posiadania parcel grunt. l. kat. 166²/₄, 166³/₄, 166⁵/₄, 166⁶/₄, 166⁷/₄, 166⁸/₄ w obrębie gminy kat. Sieniawa położonych, dotychczas w skład dóbr tab. Sieniawa wchodzących, tudzież prawa przysługującego dłużnikom do własności i posiadania budynków a w szczególności młyn a amerykańskiego na tych parcelach pobudowanych.

Cena wywołania 3045 zł. aw. a wadyum 10 pre. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tus. Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Rymanów, 30 grudnia 1895.

L. 9796 (1772 2-3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzycielności Agnieszki Węgrzyn wynoszącej 26 zł. wa. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację połowy realności objętej wyk. hip. l. 186 w księdze gminy kat. Pustków wedle poz. 5 karty własności do dłużnika Wojciecha Ocha vel Locha należącej w Sądzie tu-

tejszym w biurze nr. 2 w dwóch terminach a mianowicie dnia 23 kwietnia i dnia 26 maja 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 163 zł. 21 ct.

Wadyum 16 zł. 40 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Friedberga z zastępstwem dr. Książka.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dębica, 18 grudnia 1895.

L. 11273 (1893 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej masy konkursowej Towarzystwa załeczkowego w Białej przeciw Michałowi Klisiowi pto 107 zł. wa. z pn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Michała Klisia własnej pod nr. 93 w Czernichowie położonej, składającej się z całej posiadłości lwh. 226, 4/32 części posiadłości lwh. 51, 1/4 części posiadłości lwh. 61, 2/26 części posiadłości lwh. 71 i 18/1236 części posiadłości lwh. 236 ks. gr. gm. Czernichów na dzień 29 kwietnia 1896 i na dzień 29 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 16 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 159 zł. 09 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bogdani w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Żywiec, dnia 3 stycznia 1896.

L. 15802 (1896 2-3)
W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Annie Sływka i tow. o zapłatę 22 rat po 6 zł. 67 ct. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż połowy realności wyk. hip. 208 i całej realności wyk. hip. 209 Fedora Szewczuka własnych w Olchowie położonych w dwóch terminach dnia 29 kwietnia 1896 i dnia 20 maja 1896 o 9 godz. rano w sądzie tutejszym.

Realności te łącznie sprzedane zostaną

Cena wywołania w kwocie 950 zł.

Wadyum 95 zł.

Na pierwszym terminie sprzedane zostaną realności te za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 9 listopada 1895.

L. 1840 (1272 2-3)
C. k. Sąd powiatowy Rohatyński ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności l. 59 w Dehowie wedle wyk. hip. l. 146 tejże gminy dłużników Filemona i Teofili Prokopowicz po połowie wedle wyk. hip. l. 323 Michała Babija a wedle wyk. hipot. l. 324 Jurka Kasprowa własnej na zaspokojenie wierzycielności Banku krajowego we Lwowie w kwocie 58 zł. 39 ct. dnia 29 kwietnia 1896 i dnia 3 czerwca 1896 o godzinie 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania 2325 zł. z czego przypada na realność objętą wyk. hip. l. 146 wartość 2035 zł., na realność objętą wyk. hip. l. 323 wartość 94 zł., zaś na realność objętą wyk. hip. l. 324 wartość 196 zł. aw., na drugim zaś i poniżej takowej, jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania.

Wadyum wynosi 10 procent ceny wywołania.

Każda z tych realności sprzedaną będzie osobno.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, dnia 8 lutego 1896.

L. 875 (1992 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rawie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 14 zł. 63 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Abrahama Metzgera w tut. sądzie pewiat. sprzedaż posiadłości lwh. 844 gm. kat. Potylicz objętej dłużnika Felwla Friedmana własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 13 kwietnia 1896 i 4 maja 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. Jamiński.

Wadyum wynosi 5 zł.

Rawa, dnia 20 lutego 1896.

L. 168 (1994 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 14 kwietnia i 28 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie pow. publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. 63, 12/360 części wyk. 8, 4/16 części wyk. 34, 5/20 części wyk. 64 i połowy wyk. 65 gm. Roztajne ciało tabu-

larne stanowiącej, dłużnika Kiryła Kocur własnej na zaspokojenie pretensyj Iwana Kocur w kwocie 2400 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 2840 zł. 10 ct. zaś wadyum 284 zł.

Protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Żmigród, 13 stycznia 1895.

L. 10578 (1996 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Mosesa Gutherza przeciw Mordkowi Herschowi Vogel pto 49 zł. 50 ct. z pn. ogłasza przymusową licytację 6/12 części realności wyk. hip. 128 ks. gr. Trójca objętej na 600 zł. oszacowanych w dniach 14 kwietnia 1896 i 20 maja 1896 każdym razem w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mającą a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny szacunkowej.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki są w tusądowej registraturze do przejrzania.

Wadyum wynosi 60 zł.

Zabłotów, 20 grudnia 1895.

L. 6666 (1988 2-3)
Celem zaspokojenia wierzycielności Józefa Goneta w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się w dniach 22 kwietnia i 20 maja 1896 każdym razem o godz. 10 z rana w tutejszym sądzie egzekucyjna licytacja na sprzedaż 3/6 części realności pod lk. 176 w Korczyźnie położonej a wedle whl. 514 ks. dla tej gm. Jędrzeja Goneta względnie tegoż masy spadkowej własnej

Cena wywołania i szacunkowa 499 zł. 7 1/2 ct.

Wadyum 49 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, akt, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny w tus registraturze do przejrzania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Jugendfein adwokat w Krośnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 7 listopada 1895.

L. 17069 (1977 2-3)
Das k. k. Kreisgericht in Kolomea giebt hiemit bekannt, dass unter das Gesuch der Firma Ed. Hasenöbl zur Hereinbringung der restl. Wechselforderung pr. 700 fl. samt N. G. die exekutive Feilbietung der dem Josef Bernhaut respective dessen Nachlassmasse gehorigen, in Kolomea sub kons. Nr. 401 und 8 gelegenen, in das Einl. Zl. 183 des Grundbuches für das V Viertel der Stadt Kolomea, eingetragenen Realität bewilligt und auf zwei Lizitationstermine, auf den 8 April 1896 und auf den 6 Mai 1896 jedesmal um 10 Uhr Vormittags ausgeschrieben wurde dass die genannte Realität beim ersten Termine nur um oder uiber den Schätzungswerth im Betrage von 4601 fl. 18 kr. welche auch als Ansrufuenpreis dienen wird, bei dem zweiten Termine auch unter dem Schätzungswerthe dem Meistbietenden zugeschlagen werden wird, dass jeder Kauflustige verpflichtet sein wird den Betrag pr. 460 fl. 12 kr. zu Händen des Gerichtskommissors zu erlegen, dass für alldiejenigen welchen der Lizitationsbescheid nicht zugestellt werden könnte, oder welchespäter auf genannter Realität Realrechte erworben haben sollten, ein Curator in der Person des Advokaten Hern dr. Freudenberg bestellt wurde, und dass ins Schätzungsprotokoll und in die Feilbietungsbedingung nissen in der hg Registratur Einsicht genommen werden kann.

Kolomea, den 22 Februar 1896.

L. 14406 (1316 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 28 zł. odbędzie się na rzecz Izraela Langenauera w tut. sądzie sprzedaż realności pod l. 233/247 w Jaworze położonej dłużnika Jwana Dobrzańskiego własnej w dniu 30 kwietnia i 11 czerwca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 15 zł.

Akt zastawnego opisania i oszacowania tudzież resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Artur Pedracki c. k. notaryusz w Turce.

Turka, dnia 20 grudnia 1895.

L. 18412 (1967 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności w kwocie 62 zł. 50 ct. aw. z pn. odbędzie się dnia 21 kwietnia 1896 o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez relicitację realności wyk. hip. l. 170 w Słobodzie położonej dłużnika Mosesa Stern własnej.

Cena wywołania 570 zł.

Wadyum 57 zł.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, 11 lutego 1896.

L. 21472 (1953 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 15 kwietnia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 maja 1896 nawet poniżej takiej licytacja egzekucyjna całych posiadłości wyk. hip. 1. 929 i 930 tudzież połowy posiadłości wh. 931 ks. gr. Sokala objętej Jana Kiryka Mikołajowego własnych na rzecz wierzycieli Simeny Linsena w kwocie 52 zł. wa. z pn.

Cena wywołania ciała hip. wyk. 929 wynosi 2032 zł., ciała hip. 930 wynosi 650 zł., zaś wyk. 931 kwotę 25 zł.

Wadium zaś 10 procent.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adwokata p. dr. Pawłowskiego a substytutem adwokata p. dr. Goldfarba.
Sokal, dnia 7 lutego 1896.

L. 13926 (1950 3—3)

W dniach 23 kwietnia i 26 maja 1896 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności w Rabczycach w powiecie Starostwa Drohobyckiego położonej, objętej wykazem hip. 199 księgi gruntowej dla Rabczyc dłużników Fedia Kuziowego i Maryi z Hnatkowskich Kuziów własnej na zaspokojenie wierzycieli kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu w kwocie 100 zł.

Cena wywołania 1050 zł., wadium 105 zł.
Realność ta zostanie na drugim terminie także niższej ceny wywołania sprzedaną.

Blizsze warunki do przejżenia w sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Zdzisław Szybalski w Medenicach.

C. k. Sąd powiatowy.
Medenice, 20 stycznia 1896.

L. 7925 (1970 3—3)

Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Mastbauma pko Janowi Pawlukowi o 33 zł. 32½ ct. rozpisana została egzekucyjna licytacja 1/5 i 1/4 części realności lwh. 805 i 2/40 części realności lwh. 957 ks. gr. dla gm. kat. Milówka objętych, dłużnika Jana Pawlusa syna Marcina własnych na dzień 16 kwietnia i na dzień 15 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadium 4 zł. 55 ct.
Cena szacunkowa 45 zł. 49 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. adw. dr. Roman Grabowski w Milówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.
Milówka, 10 stycznia 1896.

L. 8394 (1955 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzycieli Karola Urbantke w kwocie 3500 zł. w dniach 24 kwietnia 1896 i 29 maja 1896 w sądzie o godzinie 10 rano realność pod lk. 505 i 24/32 części realności pod l. k. 7 w Wieliczce lwh. 539 i lwh. 7 ks. grunt. gm. Wieliczka objęta przez publiczną licytację sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 1573 zł. co do pierwszej, co do drugiej 2056 zł., zakład 157 zł. 30 ct. i 205 zł. 60 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przegłądać można w registraturze sądu.
Wieliczka, 3 stycznia 1896.

L. 17144 (1779 2—3)

W sprawie egzekucyjnej powiatowej kasy Oszczędności w Wieliczce przeciw Maryannie Stępieńskiej odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest: dnia 24 kwietnia 1896 i dnia 29 maja 1896 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 597 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 6735 zł. 20 ct.
Wadium 674 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Peiper w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, 21 stycznia 1896.

L. 13927 (1949 3—3)

W dniach 23 kwietnia i 26 maja 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności w Medenicach w powiecie Starostwa Drohobyckiego położonej, objętej wyk. hip. 509 ks. gr. dla Medenic dłużników Franciszka i Katarzyny Sowiaków własnej na zaspokojenie wierzycieli kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu w kwocie 70 zł.

Cena wywołania 879 zł.
Wadium 87 zł. 90 ct.

Realność ta zostanie na drugim terminie także niższej ceny wywołania sprzedaną.
Blizsze warunki do przejżenia w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Zdzisław Szybalski w Medenicach.

C. k. Sąd powiatowy.
Medenice, 20 stycznia 1896.

L. 13156 (1997 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzycieli Berla Beinicha, Dawida Rosenheka i Feigi Riesenberga przeciw Filipowi Stefiuk Michała i tow. a to 22 rat po 12 zł. odbędzie się dnia 21 kwietnia 1896 i dnia 27 maja 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętych a) whl. 190 ks. gr. Oleszkowa Filipa Stefiuka Michała b) wyk. hip. 202 teje gminy Michała Stefiuka Iwanowego c) wyk. hip. 278 teje gminy Nikifora Strypezuka Hrycia i d) wyk. hip. 339 tej samej gminy Andryja Jurczuk Jakowa własnych.

Cena wywołania ad a) 200 zł., ad b) 470 zł., ad c) 40 zł., ad d) 130 zł.

Wadium ad a) 20 zł., ad b) 47 zł., ad c) 4 zł., ad d) 13 zł.

Wyciąg tabularny protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.
Zabłotów, 1 lutego 1896.

L. 977 (1965 1—3)

Dnia 30 kwietnia 1896 i dnia 11 maja 1896 zawsze o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Tarnawie położonej wyk. hip. 81 ks. gr. teje gminy objętej dłużnika Piotra Malczewskiego własnej na zaspokojenie wierzycieli Towarzystwa zaliczkowego w Dobromilu w kwocie 67 zł.

Cena wywołania 680 zł.
Wadium 68 zł.

Dalsze warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli Antoni Richter z Dobromila.

C. k. Sąd powiatowy.
Dobromil, 15 lutego 1896.

L. 63 (1995 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Bielskiej kasy oszczędności przeciw masie spadkowej Franciszka Sanetry i sp. o 755 zł. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 131 w Zabłociu położonej lwh. 131 ks. gr. gm. Zabłocie oznaczonej dłużników masy spadkowej sp. Franciszka Sanetry w 8/16 częściach, Maryannyz Janurków Sanetrowej w 6/16 częściach, Franciszka Sanetry syna Franciszka w 1/16 części i Maryanny z Włochów Sanetrowej w 1/6 części własnej na dzień 30 kwietnia 1896 i 2 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadium 249 zł.
Cena szacunkowa i wywołania 2490 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Udziała.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. Registraturze.
Żywiec, dnia 5 lutego 1896.

L. 1647 (2022 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 1575 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Gminy miasta Kałusza w tut. sądzie sprzedaż posiadłości whl. 1759 gm. Kałusz w dniu 29 kwietnia 1896 i 27 maja 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadium wynosi 638 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem dla wierzycieli niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkob. Walentego Jägermana, Pawła Mizeraka, Jakóba Görza, Karola Lwowskiego, Bazylego Demianowskiego, Józefa Hellmana, Jana Wasyliny, Karola Gottlieba Coppe i Teodora Hrybyk tudzież dla tych wszystkich, którzyby uchwalili egzekucyjna z poniższej daty bądź weale nie, bądź za późno została doręczoną i dla tych, którzyby do powyższej posiadłości prawo zastawu dopiero po wydaniu tej uchwały uzyskali, ustanowiony adwokat dr. Mieczysław Stanecki z Kałusza.

Kałusz, dnia 4 marca 1896.

L. 9864 (1781 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycieli Ryfki Jakubowicz, jako cesyornaryuszki Mendla San odbędzie się dnia 30 kwietnia 1896 i dnia 1 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 rano w tym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż 3/10 niewydziałonych części realności lwh. 141 ks. gr. gm. kat. Rymanów objętej, spadkob. Chaji Dressli Moszkowicz własnych.

Cena wywołania 4000 zł. wa a wadium 10% ceny wywołania.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.
Rymanów, 10 lutego 1896.

L. 580 (1783 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Rosenhecka przeciw Joslowi Breindel, Iwanowi Mandiakowi, Mykicie i Tomie Nepnikowi Tanaska o zapłacenie 26 rat po 9 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 4 maja 1896 i dnia 5 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności w Krasnostawcach położonych a to wyk. hip. 39 objętej Josla Breindla własnej, wyk. hip. 1. 472 objętej Iwana Mandiaka Mykity własnej i whl. 549 objętej, Tomy Nepnika Tanaska własnej pod następującymi warunkami:

Cenę wywołania stanowią kwoty 150 zł., 200 zł. i 300 zł., zaś wadya 10 procent tychże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Rosenheck ze Śniatyna.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. registraturze.
Śniatyn, 13 lutego 1896.

L. 8432 (1864 1—3)

W dniach 5 maja i 5 czerwca 1896 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacja 2/16 części realności lwh. 136 ks. gr. gm. kat. Pruchnik miasto objętej, dłużnika Karola Orłowskiego własnych na rzecz Salamona Abend pto 60 zł. wa.

Cena wywołania 268 zł. 75 ct.
Wadium 26 zł. 88 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Stanisława Hołuba w Pruchniku.

Protokół oszacowania i wyciąg tabularny oraz bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Pruchnik, 2 grudnia 1895.

L. 15564 (1538 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 6 maja 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 czerwca 1896 nawet poniżej takiej licytacja realności 1. 98 według whl. 120 gm. kat. Kopaczynice masy spadkowej sp. Iwana Puskiedry Łesia własnej na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie pto 91 zł. 52 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 238 zł.
Wadium 23 zł. 80 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Bialkowskiego adwokata z Horodenki.

C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka, 6 listopada 1895.

L. 9218 (1973 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzycieli galic. Zakładu kred. ziemskiego w likwidacji we Lwowie 5 rat po 10 zł. odbędzie się w dn. 22 kwietnia 1896 i w dniu 27 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. 1. 84 ks. gr. gm. Joniny objętej dłużniczki Wikteryi z Piątków Złotnikowej własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 450 zł.

Wadium 45 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został c. k. notaryusz Goyski.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.
Tuchów, 20 stycznia 1896.

L. 11734 (1968 1—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte Husiatyn wird hiemit kundgemacht, dass zur Hereinbringung der Forderung der Firma „Teltscher & Glattauer“ im Betrage von 68 fl. 58 Kr. ö. W. s. N. G. am 23 April 1896 und am 28 Mai 1896 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im hiesigen Gerichtsgebäude die exekutive öffentliche Feilbiethung des dem Schuldner Chaim Hersch Morgenroth eigenthümlich gehörigen Grundbuchsörpers E. Zl. 415 des Grundbuchs für die Cat. Gemeinde Husiatyn stattfinden wird und wird dieser Grundbuchsörper beim 2 Licitationstermine auch unter dem Schätzwergwerthe von 230 fl. verkauft.

Das Vadium beträgt 230 fl.

Zum Kurator der unbekanntenen Gläubiger wurde H. Dr. Heinrich Nathanson Adv. in Husiatyn bestellt.

Husiatyn, am 15 Jänner 1896.

L. 807 (1936 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzycieli Prof. dr. Władysława Ostrożyńskiego w kwotach 4 zł., 45 zł. 40 ct., 7 zł. 1 ct., 6 zł. 31 ct. i w kwocie 5 zł. 2 ct. aw. z pn, odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 15 w dniach 30 kwietnia 1896 i 28 maja 1896 każdym razem o godzinie 10

przed południem publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Netebka w powiecie Birczańskim położonych, wedle wyk. hip. 1. 452 karty B poz. 6 ks. gr. tut. sądu objętych, własność Pauliny z Masztalskich Heneczkowej stanowiących.

Cena wywołania wynosi 17585 zł., niższej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadium ustanowiono na kwotę 1756 zł. 50 ct.

Nabywca obowiązany będzie te wierzycieli, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypow. dzeniem przyjąby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takiej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tut.

O rozpisaniu licytacji uwiadomiamy strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 26 stycznia 1896 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymy uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapasé mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do ręk. ustanowionego niniejszem kuratora dr. Flakowicza ze substytucją adw. dr. Bendla obu w Sanoku, jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Sanok, dnia 11 lutego 1896.

L. 8752 (1974 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 kwietnia i 2 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. c. k. sądzie powiatowym publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. 657, 658, 697, 737 ksiąg gr. gminy Żmigród objętych, masy spadkowej sp. Jędrzeja Urbanowicza własnych na zaspokojenie pre ensy Herscha Józefa Rubin w kwocie 350 zł.

Cenę wywołania stanowi 1885 zł. 62½ ct., zaś wadium 188 zł. 50 ct.

Protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Żmigród, dnia 27 grudnia 1895.

Konkursa.

L. 544 (1975 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Na posadę nauczyciela religii rzym. kat. przy 5. kl. szkole mieszanej w Myślenicach od 1. września 1896.

Z posadą tą połączony jest obowiązek udzielania nauki religii rzym. kat. w owej szkole po myśli §. 1. ust. z d. 1. grudnia 1889, Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 71.

Do posady tej przywiązana jest płaca 450 zł. i 45 zł. na pomieszkanie oraz w myśl uchwały Rady miejskiej w Myślenicach z d. 27. lutego 1896, l. 132, na lat sześć powziętej dodatek do tej płacy, niewliczalny do emerytury w kwocie 79 zł. w gotówce i 4 sagi drzewa opałowego z dowozem, ewentualnie za drzewo 26 zł. w gotówce.

Kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonni kapłani wyznania rz. kat. ubiegający się o tę posadę, winni wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swej przełożonej Władzy duchownej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Myślenicach do końca kwietnia 1896.

II. Na posadę młodszego nauczyciela przy 5-kl. szkole miesz. w Myślenicach z płacą 300 zł. i 30 zł. na pomieszkanie.

Pożądana jest rzecz, by kandydat na tę posadę miał egzamin wydziałowy z grupy trzeciej.

III. Na posadę nauczyciela starszego przy 3 kl. szkole lud. w Zawoi z płacą 300 zł. i nauczyciela młodszego przy teje szkole z płacą 300 zł.

IV. Na posady nauczycieli z płacą 300 zł. i wolnym pomieszkaniem przy szkołach jednoklasowych w Biertowicach, Górnej Wsi i Zawoi (na Wilcznem).

V. Na posady młodszych nauczycieli przy 2 kl. szkołach ludowych z płacą 300 zł.: 1) w Skawie, 2) Bienkówce, 3) Juszczyńcu, 4) Krzyszkowicach, 5) Lubniu, 6) Łętowni, 7) Osielecu, 8) Skawicy, 9) Skomielnie 10) Sułkowicach, 11) Woli Radziszowskiej.

Przy szkołach wymienionych pod 1), 4), 5), 6), 7), 11), ma nauczyciel wolne pomieszkanie.

Ubiegający się nauczyciele lub nauczycielki o jedną z powyż wspomnianych posad pod II., III., IV. i V. mają wnieść należycie udokumentowane wykazem poprzedniej służby, stali zaś nauczyciele także dekretem wymierzonej im wkładki emerytalnej zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych przełożonych Władz szkolnych do podpisanej c. k. okręgowej Rady szkolnej w terminie do końca kwietnia 1896.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Myślenicach, dnia 10. marca 1896.
C. k. Starosta i Przewodniczący:
F e t t e r.

L. 1914 (1929 3-3)
Gmina miasta Rzeszowa rozpisuje konkurs na posadę adjunkta budownictwa z placą roczną 650 zł. i dodatkiem aktywialnym 150 zł.

Kandydaci posiadać mają następujące warunki:

1. Ukończone studia wydziału architektury na jednej z wyższych szkół technicznych w państwie austriackim a zatem wykazać się świadectwem pierwszego egzaminu państwowego i przynajmniej świadectwami z pojedynczych przedmiotów do drugiego egzaminu państwowego należącego.

2. Prawo obywatelstwa austriackiego.

3. Dokładną znajomość języka polskiego.

4. Nie przekroczony 40 rok życia. Posada ta nadana zostanie przeważnie na rok jeden, poczem wedle kwalifikacji nastąpić może stabilizacya.

Podania należyce udokumentowane wnieść należy do magistratu miasta Rzeszowa najdalej do 8 kwietnia 1896.

Z Magistratu miasta Rzeszów, dnia 7 marca 1896.

L. 958 (2000 2-3)
Wydział powiatowy w Kolbuszowie rozpisuje konkurs na posadę akuszerki okręgowej w Raniżowie do dnia 9 kwietnia 1896 z roczną placą 120 zł. wa. z dołu miesięcznymi ratami z kasy Wydziału powiatowego płatną.

Ubiegające się mają przedłożyć metrykę chrztu, świadectwa moralności i uzdolnienia, zdrowia i praktyki zawodowej.

Z Wydziału powiatowego. Kolbuszowa, 29 lutego 1896.
Wiceprezes: Łyszkiewicz.

L. 129 (2027)
Ogłoszenie konkursu.

Na podstawie uchwały Reprezentacji miasta Lwowa rozpisuje się niniejszym konkurs na posadę Naczelnika Izby obrachunkowej miejskiej z placą roczną 2000 zł., kwaterowem 480 zł. i prawem do dwóch pięcioleci po 250 zł. wa.

Podania zaopatrzone dowodami wieku, odbytych studiów, oraz świadectwem złożonego z dobrym postępem egzaminu z rachunkowości państwowej i służby dotychczasowej w zawodzie rachunkowym, należy wnieść we właściwej drodze do Prezydym Magistratu do dnia 15 kwietnia b. r.

Ubiegający się o rzeczoną posadę winni nadto nadmienić, czyli i w jakim stopniu z urzędnikami Magistratu są spokrewnieni lub powinowaceni.

Lwów, dnia 10 marca 1896.

L. 18430 (2010 1-3)
Na posadę ekspedynta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Kurowicach w powiecie Przemyskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych 200 zł. za służbę telegraf. 120 zł. i ryczałt kancel. 60 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 24 marca br. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 11 marca 1896.

L. 365 (2026)
Niniejszem ogłasza się konkurs w celu stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. a) na posadę nauczyciela religii obrz. łac. przy szkole 6 klas. żeńskiej i 5 klas. męskiej w Sanoku z placą roczną 600 zł. i 10 procent dodatkiem na pomieszkanię, której to posady nie można piastować z posadą duszpasterską;

b) na taką samą posadę nauczyciela religii wyznania mojżeszowego przy szkołach ludowych w Sanoku;

c) na posadę nauczyciela młodszego przy szkole 5 klas. męskiej w Sanoku z placą 360 zł. i 10 proc. na pomieszkanię.

II. Na posadę nauczyciela przy szkole 4 klas. męskiej w Rymanowie z roczną placą 450 zł., dodatkiem miejscowym 50 zł. i 10 proc. dodatkiem na pomieszkanię

III. Na posadę młodszej nauczycielki przy szkole 3 klas. mieszanej w Jaćmierzu z placą roczną 300 zł. i 10 proc. na pomieszkanię.

IV. Na posadę nauczycieli (lek) młodszych przy 3 klas. szkole mieszanej w Zagórze i 2 klas. w Besku i Komańczy z placą roczną 300 zł.

V. Na posady nauczycieli (lek) przy szkole 1 klas.

A) z językiem wykładowym polskim:

1. w Bażanówce, 2. w Dębnej, 3. w Głębokiem, 4. w Łodzinie, 5. w Mileczy 6. w Pakoszówce, 7. w Pisarowcach, 8. w Południem i 9) w Posadzcie jaśliskiej.

B. z językiem wykładowym ruskim:

1. w Czeremesze, 2. w Czerżeżu, 3. w Ozythorbie, 4. w Daliwoj, 5. w Dąbrówce ruskiej, 6. w Dudyniach, 7. w Kulaszem, 8. w Lalinie, 9. w Międzybrodziu, 10. w Moszczańcu, 11. w Polanach surowieczyńskich, 12. w Prusieku, 13. w Radoszycach, 14. w Rakowej, 15. w Sanecku, 16. w Seńkowej woli, 17. w Siemuszowej, 18. w Sieniawie, 19. w Stróżach wielkich, 20. w Stróżach małych, 21. w Szklarach, 22. w Surowicy, 23. w Szczawnem, 24. w Tyrawie solnej 25. w Turzańsku, 26. w Wisłoku wielkim górnym, 27. w Wisłoczku, 28. w Woli niższej, 29. w Woli wyższej, 30. w Zahutyniu, z placą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym.

Od kandydatów (tek) do szkół pod I. c. tudzież pod IV i V B. wymagać się będzie znajomości języka ruskiego.

Kandydaci na nauczycieli religii odpowiadać mają warunkom podanym w art. 3 ust. szkol. kraj. z dnia 1 grudnia 1889 (Nr. 71 Dz. ust. i rozp. kraj. z dnia 30 grudnia 1889).

Podania należyce udokumentowane wnieść należy za pośrednictwem władz przelożonych i tych Rad szkolnych okręgowych pod których Zwierzchnictwem kandydat zostaje najpóźniej do dnia 25 kwietnia 1896.

Podania spóźnione i niezaopatrzone w potrzebne dowody nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej w Sanoku, dnia 13 marca 1896.

Przewod. c. k. Radea Nam. i Starosta.

L. 2755 (1626 3-3)
Wysokie c. k. Namiestnictwo re skryptem z dnia 2 stycznia 1896 l. 77759 zezwoliło na otworzenie 4 nowych aptek publicznych we Lwowie z przeznaczeniem po jednej dla I i III dzielnic i dwóch dla II dzielnicy miasta Lwowa.

Wskutek tego reskryptu wyznacza Magistrat dla tych aptek następujące stanowiska a mianowicie:

- a) w dzielnicy I. dla jednej apteki od placu Akademickiego wzdłuż ul. św. Mikołaja do ul. Zyblikiewicza.
- b) w dzielnicy II. dla jednej apteki przy ul. Leona Sapięhy powyżej koszar żandarmeryi do politechniki, dla drugiej apteki w tej dzielnicy ul. Bema ku ul. Janowskiej;
- c) w dzielnicy III. dla jednej apteki przy ul. Słonecznej od przecięcia z ul. Berka ku tandeście.

W celu nadania koncesyi na rzeczony apteki rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do 15 kwietnia 1896 r.

Kompetenci winni wnieść w drodze swej właściwej władzy politycznej w powyższym terminie podania marką stemplową na 1 zł. aw. zaopatrzoną i załączyć:

- 1. Metrykę chrztu lub urodzenia.
- 2. Świadectwo przynależności względnie dowód obywatelstwa austriackiego.
- 3. Świadectwo moralności.
- 4. Dyplom magistra farmacyi uzyskany na jednej z wszechnic austriackich i zaopatrzone w przepisany kłauzulę co do odbytej pięcioletniej służby zawodowej.
- 5. Świadectwo dotychczasowego zatrudnienia i kwalifikacyi w zawodzie aptekarskim.
- 6. Dwódt posiadania odpowiednich środków do otworzenia apteki
- 7. i ewentualnie wykazać szczególne zasługi i oszczędzólnienia uzyskane w zawodzie aptekarskim.

Nadto winni kandydaci w podaniach swych oznajmić, czy ubiegają się o którakolwiek bądź z otworzyć się mających aptek, czy też specjalnie o jedną z aptek, których stanowiska powyżej określono, lub o jedną z aptek dotychczasowych na wypadek, gdyby który z dzisiejszych właścicieli zamie-

rzwał przenieść aptekę swą na jedno z nowych stanowisk.

Z Magistratu król. stoł. miasta Lwowa, dnia 26 lutego 1896.

Upadłości.

L. 3139 (2021)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze ustanowił na podstawie wniosków wierzycieli w konkursie do majątku Idesy Waldmann, byłej właścicielki handlu towarami galanteryjnymi w Stryju, na terminie dnia 4 lutego 1896 przedstawionych, Pinkasa Apfelgrün kupca w Stryju zarządcą masy rzeczony konkursu, zaś Feiwle Fraenkel, również ze Stryja zastępcą zarządcy masy. Sambor, 7 marca 1896.

Wyroki prasowe.

L. 5736 (2011)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. Sąd krajowy dla spraw karanych orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w broszurze pod tytułem „klejnoty satyry i humoru“ zebrał i wydał Aleksander Bolesław Brzostowski Serya I Zeszyt I Lwów z Drukarni Polskiej w Grandhotelu 1896 mianowicie pod napisem „Noce pomyłki“ str. 27 zawiera znamiona występku z § 516 uk., zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma. Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony. Lwów, dnia 12 marca 1896.

Kuratele.

L. 9432 (1984 2-3)
Iwan Senycz rolnik z Rabego został postawiony z powodu marnotrawstwa pod kuratelę a kuratorem dla niego ustanowiono Stefana Michalczaka. C. k. Sąd powiatowy. Baligród, 28 lutego 1896.

L. 11268 (1985 2-3)
Sifrona Łankowska z Borszczowa oddana pod kuratelę jako marnotrawczyni; kuratorem ustanowiony Janko Skorochód z Borszczowa. C. k. Sąd powiatowy. Borszczów, 9 sierpnia 1895.

L. 14876 (1986 2-3)
Mikołaj Slipak syn Pauka z Zabłocic uznany został marnotrawcą. Kuratorem Iwan Bagaj z Zabłocic. C. k. Sąd powiatowy. Brody, dnia 11 września 1894.

L. 13525 (1989 2-3)
Wojciech Wilusz z Korczyzny uznany umysłowo niedołącznym a kuratorem tegoż ustanowiono Szymona Janika z Korczyzny. C. k. Sąd powiatowy. Krosno, 7 stycznia 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1026 (1948 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia nieobecnego Franciszka Stefanka, że Izak Kurz z Mielca wniósł przeciw niemu pozew o kwotę 17 zł. wa.

Termin do rozprawy wyznaczony jest na dzień 27. marca 1896 o 9 godzinie rano a kuratorem ustanowiony został adw. dr. Brzeski w Mielcu. Mielec, dnia 21. lutego 1896.

L. 46 (1956 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zmigrodzie zawiadamia nieobecnego i z życia i z miejsca pobytu niewiadomego Iwana Dałyniska, że Wasyl Kaszcz wniósł przeciw niemu pozew z 3. stycznia 1896, l. 46 o zapłaceniu kwoty 130 zł., na który termin do sumarycznej rozprawy na dzień 16. kwietnia 1896 o 10 godzinie rano wyznaczony został i że na koszt i niebezpieczeństwo tegoż pozwanego kuratorem Iwan Misko ze Świątkowy małej ustanowiony został.

Wzywa się przeto nieobecnego pozwanego Iwana Dałyniaka, ażeby na powyższym terminie stanął i obronę wniósł lub innego zastępcę ustanowił i c. k. Sąd powiatowy o tem zawiadomił, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta tylko z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną i stósownie do przepisów ustawowych rozstrzygnięta zostanie, a zle skutki wynikające mogące sam pozwany sobie przypisać będzie musiał. Zmigród, dnia 2. lutego 1896.

(1959 3-3)
Pp. drowie Włodzimierz Godlewski, Leon Jekales i Rościszlaw Piątkiewicz wpisani zostali z dniem 29. lutego 1896 na listę adwokatów a to dwaj pierwsi z siedzibą we Lwowie a ostatni z siedzibą w Grzymalowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów. Lwów, dnia 29. lutego 1896.

L. 2831 (1971 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia Abrahama Hirscha Weissa niewiadomego z miejsca pobytu, że przeciwko niemu wniósł skargę Ch. Majerczyk o zapłaceniu 103 zł. 67 ct. wa. pod dniem 25. lutego 1896, l. 2831, wskutek której wyznaczono w tutejszym c. k. Sądzie termin do rozprawy sumarycznej według prawa handlowego na dzień 9. kwietnia 1896 godzinie 9 rano i ustanowiono dla tegoż pozwanego kuratorem ad actum p. dr. Marcina Kozłeckiego adwokata z Nowogotargu.

Temu kuratorowi ma pozwany udzielić środków dowodowych do obrony lub ustanowić sobie innego pełnomocnika i o tem uwiadomić Sąd tutejszy, inaczej szkodliwe skutki przypisze własnej opieślności.

C. k. Sąd powiatowy Nowy targ, dnia 27. lutego 1896.

L. 2248 (1991 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Feliksa Ostacha, iż przeciw niemu wniósł Towarzystwo zalicznkowe w Rymanowie pozew o zapłatę 74 zł. 76 ct. w. a., na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 27. marca 1896 o godzinie 9 rano i że dla ochrony jego praw Piotra Sapeckiego kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Feliksa Ostacha, by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacyi, lub też innego pełnomocnika ustanowił i o tem Sądowi doniósł, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam poniesie. Rymanów, 27 lutego 1896.

L. 14994 (2001 2-3)
C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Jakóbowi Modlingerowi, że przeciw niemu został dnia 7. marca 1896, do l. 14.994 na rzecz Chaima Feiwla Kaminera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Jakóba Modlingera nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata Dr. Aschenazego a tegoż zastępcą adw. Dr. Rosmarina i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.

Wzywa się zatem Jakóba Modlingera, by ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wynikające mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze. Lwów dnia 7. marca 1896.

L. 12195 (1990 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Lisiku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Eliasza Landera, że Abraham Schächter wniósł przeciw niemu pozew o uznanie własności i wyjęcie z pod zapowiedzenia 3 pr. zapisu długu Państwa na 100 zł. na który rozprawa sumaryczna w dniu 22. czerwca 1896 zarządza została.

Wzywa się przeto nieobecnego, aby przy wyznaczonej rozprawie albo osobiście się jawił lub ustanowionemu dla niego kuratorowi Antoniemu Rozumkiewiczowi w Lisiku potrzebnej informacyi udzielił, albo wreszcie Sądowi wcześniej innego pełnomocnika przedstawił, inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy. Lisiko, 30 grudnia 1895.

L. 16407 (1976 2-3)
C. k. Ministerstwo handlu we Wiedniu wydało nową uzupełnioną taryfę dla poczty listowej.

Pojedyncze egzemplarze tej taryfy mogą być po cenie 30 ct. w c. k. urządzie pocztowym gazetowym I we Wiedniu za pośrednictwem c. k. urzędów pocztowych, tudzież w lokalu sprzedaży c. k. nadwornej i państwowej drukarni we Wiedniu.

Z pomiędzy zawartych w tem wydaniu a dotychczas nieogłoszonych zmian, zwraca się uwagę przedewszystkiem na dopuszczanie pudełek wartościowych w obrocie z Argentyną do maksymalnej wartości 10.000 franków, należytość przewozowa za takowe wynosi bez różnicy wagi 1 zł. 25 ct. a nadto 18 ct. za każdego 300 franków 120 zł. deklarowanej wartości.

Następnie wymienić należy dopuszczalność doręczania listów wartościowych i pudełek wartościowych w obrocie z Chile przez umyślnego posłańca (Expres), tudzież podwyższenie maksymalnej wartości takichże listów w obrocie z Niderlandami do kwoty 25.000 franków.

Lwów, dnia 9. marca 1896.

- L. 9955 (1969 2-3)
Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Błażeja Bielenia, że Jadwiga Dziubkova przeciw niemu i spółnikom wniosła skargę o zniesienie współwłasności realności wykazem hipotecznym l. 28 ks. gr. gm. kat. Kłapówka objętej, i że dla niego celem przeprowadzenia rozprawy na 24 kwietnia 1896 wyznaczono, Kurator w osobie Grzegorza Pytlaka ustanowionym został.
C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, 6 marca 1896.
- L. 14850 (2002 2-3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Jakóbowi Modlingerowi, że przeciw niemu został dnia 7 marca 1896, do l. 14850 na rzecz Chaima Feiwa Kaminera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. z pn.
Gdy miejsce pobytu Jakóba Modlingera nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. Dr. Aschkenazego, a tegoż zastępcą adw. Dr. Rozmarina i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.
Wzywa się zatem Jakóba Modlingera by ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
Lwów dnia 7 marca 1896.
- L. 872 (1951 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia Adama Szynala z Zagórza niewiadomego gdzie w Ameryce przebywającego, że małoletnie Weronika Marya i Agata Łączy ze Zagórza przeciw temuż Adamowi Szynalowi i spółnikom wniosli pod dniem 17. grudnia 1895 do l. 10444 skargę o zniesienie współwłasności realności whl. 22 ks. gr. gm. Zagórze objętej przez publiczną licytację, że na takąową termin do rozprawy wedle postępowania ustnego na dzień 22. kwietnia 1896 o godzinie 9 rano wyznaczono, dla niego zaś dr. Tadeusza Fiderkiewicza adw. w Pilźnie kuratorem ad actum ustanowiono i wzywa tegoż Adama Szynala, by do powyższego terminu albo osobiście się stawił, albo kuratorowi pomienionemu potrzebnej informacji do swych praw udzielił, albo wreszcie innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż inaczej zło skutki ze zaniebdania tych ostrożności wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.
Pilzno, dnia 30. stycznia 1896.
- L. 2400 (1946 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Zub względnie jego niewiadomych spadkobierców, że Michał Zub wniosł przeciw niemu pozew o własność 1/20 części whl. 149, 1/20 części whl. 297 i 1/10 części whl. 298 gminy Streptów, na który termin do rozprawy na dzień 18. kwietnia 1896 wyznaczono i ten pozew ustanowionemu dlań kuratorowi Lucjowi Zmince doręczono.
Kamionka str., 10. marca 1896.
- L. 1803 (1940 2-3)
W sporze drobiazgowym Szulima Tenenbauma przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Markusowi Eisigowi 2 im. Katz vel Wilder o zapłacenie kwoty 50 zł. a. w. z p. n. ustanowiono dla pozwanego kuratora ad actum w osobie adw. dr. Bernarda Grossa z Brodów i w sprawie tej termin na dzień 20. kwietnia 1896 wyznaczony został.
O czym się pozwanego niniejszem zawiadamia z wezwaniem, by ustanowionemu kuratorowi potrzebne środki do obrony służące mogące przed terminem dostarczył lub dla siebie innego pełnomocnika ustanowił, gdyż w przeciwnym razie zło skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Brodny, 6. lutego 1896.
- L. 5138 (1634 2-3)
Niewiadomą z pobytu i życia Maryannę Wojtas zawiadamia się, że po zmarłym w Posadowy 28 marca 1892 Mikołaju Wojtasie przypada na nią część spadku, dlatego wzywa się ją, by w przeciągu roku zgłosiła się w tut. sądzie i oświadczenie do spadku wniosła, gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Franciszki m. Wojtasem przeprowadzone będzie.
Nowy Sącz, dnia 1 października 1894.
- L. 3480 (1698 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie A. Büschla przeciw drowi Izidorowi Goldhaber o 93 zł. 33 ct. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego dr. Izidora Goldhabera adw. dr. S. Huster kuratorem z substytucją adw. dr. Milgroma i doręczył mu nakaz zapłaty z 22 lutego 1896 l. 3480 dla dr. Izidora Goldhabera przeznaczony.
Kołomyja, 22 lutego 1896.
- L. 1505 (1762 2-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle zawiadamia Antoniego Goneta, że przeciw niemu wniosła Chana Kanner pozew de praes 28 lutego 1896 l. 1505 o wydanie nakazu zapłaty sumy 75 zł. z pn. i że wydany wskutek tego nakaz zapłaty z 29 lutego 1896 l. 1505 doręczony został kuratorowi adw. dr. Pawłowskiemu w Jasle z substytucją adw. dr. Baranowskiemu w Jasle i poleca mu, by temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub też tut. sądowni innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki z tego, wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Jasło, dnia 29 lutego 1896.
- L. 12996 (1711 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Mikołaja Wołka, że Jakób Gans wniosł przeciw niemu pozew o zapłatę 73 zł. 46 ct. na który wyznaczono termin do sumarycznej rozprawy na dzień 1 czerwca 1896 o godzinie 9 rano i wzywa go, aby przy rozprawie albo osobiście się jawił, lub ustanowionemu dla niego kuratorowi Antoniemu Rozumkiewiczowi potrzebnej do obrony informacji udzielił lub wreszcie sądowi wezwaniu innego pełnomocnika przedstawił.
Z c. k. Sądu powiatowego
Lisko, 30 listopada 1895.
- L. 13716 (1709 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia nieznanego z pobytu Tomasza Stacha, że małż. Tekla Stach wniosła przeciw niemu pozew o zniesienie współwłasności realności pod lk. 5 w Tarnawie górnej, na który termin do rozprawy ustnej dnia 1 czerwca 1896 o godzinie 9 rano wyznaczony został i wzywa go, aby na wyznaczonym do rozprawy terminie albo osobiście stanął, albo ustanowionemu dla niego kuratorowi Antoniemu Rozumkiewiczowi potrzebnej informacji do obrony udzielił, lub też wreszcie sądowi innemu pełnomocnika przedstawił.
Lisko, dnia 8 grudnia 1895.
- L. 18757 (1706 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dolinie w sprawie intabulacji prawa własności Herscha Weinberga do należącej dotąd do Grzegorza Matkowskiego Ostrowskiego realności wh. 746 ks. gr. gm. Kniaziółki, zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Grzegorza Matkowskiego Ostrowskiego, że kuratorem dla niego ustanowiono adw. p. dr. Dobrowolskiego z Doliny, któremu rezolucję z dnia 27 maja 1895 l. 4675 w imieniu jego doręcza się.
Wzywa się więc Grzegorza Matkowskiego Ostrowskiego, by swemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił lub innego pełnomocnika sądowi podał, gdyż skutki zaniebdania tego sam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy
Dolina, 30 grudnia 1895.
- L. 6930 (1736 2-3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Małka, że przeciw niemu wniosł Stanisław Kraupe pozew de praes. 30 stycznia 1896 l. 3913 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 450 zł. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 31 stycznia 1896 l. 3913 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Fedorowiczowi ze substytucją adw. dr. Tomika w Krakowie i poleca Józefowi Małkowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, dnia 25 lutego 1896.
- L. 944 (1794 2-3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miej ca pobytu niewiadomego Filipa Müllera, że na prośbę Adama Tymon uchwałę tegoż sądu obwodowego z dnia 4 stycznia 1896 l. 76 wydano przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 40 zł. w. a. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. S. Blausteinowi z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do ochrony jego praw informację, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniebdania wynikłe sam sobie przypisze.
Stanisławów, 25 stycznia 1896.
- L. 8517 (1726 2-3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Czerneka, że przeciw niemu wniosło Towarzystwo kredytowe rekordzielników i przemysłowców w Krakowie pozew de praes 10 lutego 1896 l. 5577 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 62 zł. z przyn. i wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 11 lutego 1896 l. 5577 doręczony został ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Tadeuszowi Kwiecińskiemu ze substytucją adw. dr. Samuela Goldmanna w Krakowie i poleca Józefowi Czernekowi aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące sami sobie przypisze.
Kraków, 3 marca 1896.
- L. 4543 (1763 2-3)
Tarnowski Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Salomeę Wójciak, iż w sprawie wekslowej Jakóba Honiga przeciw niej pto 200 zł. kuratorem tut. adw. dr. Tertila dla niej ustanowiono temuż wydany nakaz zapłaty doręczono i wzywa ją, aby kuratorowi potrzebnej informacji udzieliła, albo innego pełnomocnika Sądowi wymieniła.
Tarnów, 27 lutego 1896.
- L. 7425 (1735 2-3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu dr. Romana Jarosiewicza i dr. Włodzimierza Witoszyńskiego, że przeciw nim wniosł Naftali Breit pozew de praes 24 lutego 1896 l. 7425 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 120 zł. wa. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 25 lutego 1896 l. 7425 doręczony został ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Kopffowi ze substytucją adw. dr. Kwiecińskiego w Krakowie.
Poleca się zatem pozwanym, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniesli, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące sami sobie przypisze.
Kraków, 24 lutego 1896.
- L. 49953 (1732 2-3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Natana Goldschneidera, że przeciw niemu wniosł Mojżesz Goldschneider pozew de praes. 25 grudnia 1895 l. 49953 pto 170 zł. i że wskutek tego uchwałę dekretującą pozew do postępowania sumarycznego doręczono ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Tomikowi z substytucją adw. dr. Benisa w Krakowie i poleca Natanowi Goldschneiderowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, 31 grudnia 1895.
- L. 2962 (1741 2-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia, iż wdrożone zostaje postępowanie amortyzacyjne względem zagubionej księżeczki wkładkowej Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Debicy zarejestrowanego z nieograniczoną poręką Nr. 252 na 200 zł. opiekującej na imię Leiba Feigenbauma w Debicy wystawionej.
Poleca posiadaczowi tej księżeczki wkładkowej, aby takąową w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej licząc tem pewnie w tut. c. k. sądzie obwodowym złożył, gdyż inaczej księżeczka ta za umorzoną uznana będzie.
Tarnów, 8 lutego 1896.
- L. 11366 (1717 2-3)
Nieznana z miejsca pobytu Maryę Szwarc zawiadamia się, że przeznaczoną dlań uchwałę tabularną z dnia 21 maja 1895 l. 596 ustanowionemu dla niej kuratorowi adw. dr. Naglerowi ze Zborowa doręczono.
Zborów, 25 listopada 1895.
- Zl. 48667 (1721 2-3)
Vom Lemberger k. k. Landes als Handels-Gerichte wird hiemit kundgemacht, dass am 8 August 1895 im Genossenschaftsregister Genossenschaft bei der Firma: Lemberger Spar- und Credit-Verein "Union" für Handel, Gewerbe und Landwirtschaft registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung "ersichtlich gemacht wurde, dass bei der am 19 Mai 1895 abgehaltenen Generalversammlung der Genossenschaft die Liquidation dieser Genossenschaft beschlossen und Jakob Koppel und Schmerl Arnold zu Liquidatoren gewählt wurden.
Zugleich werden die Gläubiger obiger Genossenschaft aufgefordert, sich bei der Genossenschaft zu melden.
Lemberg, am 19 Oktober 1895.
- L. 6645 (1661 3-3)
O. k. Sąd obwodowy w Jasle zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Tobiasza Maschlera, że ustanawia dla niego kuratora ad actum w osobie dr. Steinhauza ze substytucją adw. dr. Adamskiego w Jasle i pierwszemu z nich doręcza tus. uchwałę tabularną z dnia 9 października 1894 l. 5769 dla tegoż Tobiasza Maschlera przeznaczoną,
- zezwalającą na wpis przeniesienia na rzecz Mindli Landau własności sumy 1000 zł. wa. z pn. na rzecz masy spadkowej Mendla Maschlera w stanie biernym 15-letniego z dniem 31 grudnia 1904 kończącego się prawa dzierżawy placu pod fabrykę dystylarni nafty w Parku Sokolskim na rzecz Mojżesza Wertheimera i Iöbla Bindigera na karcie C. majetności tab. lwh. 898 objętej zabezpieczonego zaintabulowanej.
Jasło, dnia 2 listopada 1895.
- L. 2381 (1648 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dnia 2 lutego 1894 roku zmarł w Sieniawie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Feliks Wiśniowski.
Ponieważ sądowi nie wszyscy spadkobiercy są znani, przeto wzywa się tych wszystkich interesowanych, którymby z jakiegokolwiek tytułu prawo do spadku przysługiwało a którzy dotąd się nie zgłosili, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc swe prawo do spadku w sądzie tutejszym zgłosili i oświadczenie do spadku wniosli, inaczej bowiem spadek ten, dla którego kuratorem dr. Steina adwokata w Zbarażu ustanowiono tylko z tymi spadkobiercami, którzy tytuł swój dziedziczenia wykazali i oświadczenie do spadku wniosli pertraktowany i tymże spadkobiercom przynależny będzie.
Zbaraż, dnia 22 marca 1895.
- L. 7548 (1883 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jana Tybora i Jędrzeja Tybora, że Wigdor Spiser wniosł przeciw nim pozew drobiazgowy o 2 zł. i 2 zł. 88 ct., na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 14 kwietnia 1896 wyznaczono, kuratorem zaś dla nich Piotra Pyzika wójta z Raławic ustanowiono.
Biecz, 28 listopada 1895.
- L. 14849 (2003)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, oznajmia nieobecnemu Jakóbowi Modlingerowi, że przeciw niemu został dnia 7. marca 1896 do l. 14849 na rzecz Ch. F. Kaminera wydanym nakaz zapłaty sumy wenslowej 600 zł z pn.
Gdy miejsce pobytu Jakóba Modlingera nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Bruckmanna a tegoż zastępcą adw. dr. Menkesa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.
Wzywa więc zatem Jakóba Modlingera aby ustanowionemu kuratorowi służące środki do swojej obrony dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
Lwów, dnia 7. marca 1896.
- L. 14846 (2004)
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Ch. F. Kaminera przeciw Majerowi Kopplowi i Jakóbowi Modlingerowi o 400 zł. w. a. adw. dr. Margasza ze zastępstwem przez adw. dr. Menkesa kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jakóba Modlingera i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem Sądowi doniósł.
Lwów, dnia 7. marca 1896.
- L. 14667 (2005)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ustanawia w sprawie Samuela Bergera o 548 zł. aw. adw. dr. Margasza ze zastępstwem przez adw. dr. Menkesa kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jakóba Modlingera i zawiadamia go z wezwaniem, by temu kuratorowi potrzebną informację udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem Sądowi doniósł.
Lwów, dnia 9. marca 1896.
- L. 439 (2016 1-3)
Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego na mocy § 301 postępowania karnego zamianował dla drugiej kadencji sądu przysięgłych przy tutejszym sądzie obwodowym 1 maja 1896 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej Prezydenta tutejszego Trybunału Sądowego Przewodniczącym a Jego zastępcami radców Sądu krajowego Nennela Miklaszewskiego, Bieczewskiego, Szechowicza, Wilkego i Seidlera.
Przemyśl, 16 marca 1896.
- L. 21842 (1795)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisanie do rejestru firm pojedynczych przy firmie „M. Lebensart“ co do poddzierżawienia propinacji w Tyśmienicy, że firma ta ma swą siedzibę w Stanisławowie.
Stanisławów, 25. stycznia 1896.

L. 12745 (1799 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, że celem doręczenia uchwały tud. sądu z dnia 11 października 1891, L. 17632 dozwalającej wpisowi egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległego podatku domowego czynszowego w kwocie 102 zł. 46 ct. w. a. z pn. w stanie biernym realności objętej wyk. hip. 694 gminy kat. Brody, ustanowiany został dla niewiadomego z miejsca pobytu Simona Komorowera urator adwokat Dr. Samuel Wagner w Brodach.

O tem zawiadamia się nieznanego z życia i miejsca pobytu Simona Komorowera z wezwaniem, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacji udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał, inaczej skutki z zaniebdania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Brody dnia 6 Września 1895.

L. 2136 (1792)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że akta i księgi c. k. notaryusza Edwarda Suchardy z Podbuża wzięto w przechowanie do tuządowego Archiwum notaryalnego z powodu przeniesienia tego c. k. notaryusza do Chodorowa.

Sambor, 22 lutego 1896.

L. 9844 (1764 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Mateusza Barańskiego czyli Bobrzyńskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego względnie tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomego spadkobierców ustanawiając dla kuratorem Dr. Dawida Biłeta adwokata w Złoczowie, że na zgłoszenie Kazimierza hr. Badeniego o bezciążarowe wydzielanie prg. 858/5 i 897/2 z majątności tabularnej Jabłonówka wyk. hip. l. 315 znaczny uchwałą z dnia 28 grudnia 1895, l. 9844 termin 60 dniowy, w którym możliwe sprzeciwienie się przeciw temu oddzieleniu tem pewnie do sądu tutejszego wnieść należy, gdyż w przeciwnym razie zachodziłoby domniemanie, że zawieszony na oddzielenie zezwala i zręka się prawa swego pod względem części oddzielonej z chwilą, w której hipoteczne oddzielenie nastąpi.

Złoczów dnia 28 grudnia 1895.

L. 1621 (1793 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Bergera, że na prośbę Józefa Leszczyńskiego i Romualda Wojciechowskiego wydano uchwałę tegoż Sądu obwodowego z dnia 28 września 1895, l. 20901, i że tą uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi Dr. S. Blausteinowi, przyczem wzywa go, by rzezonemu kuratorowi wcześniej do ochrony jego praw potrzebny informację udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowni wymienił.

Stanisławów, 8 lutego 1896.

L. 1172 (1797 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Szanecera, że Aleksander Błaszowski wniósł pod dniem 7 grudnia 1895 l. 26956 przeciw niemu i Pawłowi Tobiasowi pozew sumaryczny o wyłączenie z pod egzekucji ruchomości zajętych i oszawanych protokołem z 25 czerwca 1895 l. 13995 tudzież, że do rozprawy wyznacza się termin na 11 marca 1896 o godzinie 9 przed południem w B. 5 i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Mandyczewskiemu, przyczem wzywa go, by rzezonemu kuratorowi wcześniej do ochrony jego praw potrzebnej informacji udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowni wymienił.

Stanisławów, 1 lutego 1896.

L. 28353 (1796)

Vom k. k. Kreis- als Handelsgericht in Stanislaw wird hiemit bekannt gemacht, es werde unter einem dem hiergerichtlichen Registerführer verordnet, bei der Firma „Bank- und Commissions-Institut in Stanislaw“ einzutragen, dass bei der Generalversammlung vom 23. März 1895 und 29. Juni 1895.

I. Der §. 3. der Statuten geändert und nunmehr zu lauten hat: „Gegenstand des Unternehmens ist, der Betrieb eines Bankgeschäftes behufs Beschaffung der den Mitgliedern nöthigen Geldmittel mittelst des gemeinschaftlichen Kredites (§. 24).“

II. zu Vorstands-Mitgliedern gewählt wurden, und zwar:

1) Dr. Blaustein Heinrich Advocats-Concipient,

2) Katz Feibisch, Hauseigenthümer,

3) Weingarten Hirsch, Kaufmann,

4) Bacher Moses, Kaufmann,

5) Chail Dawid, Kaufmann und

6) Pistreich Jakob Magister der Pharmacie alle in Stanislaw wohnhaft.

Stanislaw, am 8. Februar 1896.

L. 2219 (1737)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru

dla firm pojedynczych przy firmie: „Juliusz Grosse“ w Krakowie, że właściciel tejże odwołał prokurę Antoniemu Borzewskiemu udzieloną, i że ta prokura wskutek tego z rejestru handlowego wykreślona zostaje.

Kraków, 24. stycznia 1896.

L. 4240 (1731 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Abrahama Wohlmana wzywa posiadacza rozstrzygniętej c. k. Komendy rezerwowej 56 pułku piechoty z dnia 23. stycznia 1877 Res. l. 46 którą na zaspokojenie sumy 40 zł. w. a. z pn. dozwolono na rzecz Abrahama Wohlmana administracyjnego zajęcia placu kapitana Adolfa Heimovica, i zanotowania w księdze zapowiedzeń z r. 1877 pod poz. Nr. 8, aby w przeciągu roku licząc od ostatniego ogłoszenia, powyższą rezolucję okazał w Sądzie tutejszym, gdyż inaczej dokument ten na ponowne żądanie uznany będzie za umorzony a Skarb wojskowy posiadaczowi tego dokumentu więcej nie będzie odpowiedzialny.

Kraków, da 7. lutego 1896.

L. 58521 (1730)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy: „Bracia Bloch“ z siedzibą w Krakowie, której używać będą spółnicy jawni Tomasz Bloch, Henryk Bloch i Mendel czyli Emanuel Bloch kupcy w Krakowie zamieszkalni, jako właściciele handlu meblami i ornatami kościelnymi, który rozpoczęli w dniu 1. czerwca 1895.

Prawo zastępowania spółki na zewnątrz przysłuza każdemu spółnikowi, jednak tylko wspólnie z jednym z dwóch pozostałych spółników, a firmę podpisywać będą w ten sposób, że pod własnoręcznie przez jednego z podpisujących położoną nazwą firmy: „Bracia Bloch“, podpisujący własnoręcznie imię swe i nazwisko, a więc: Tomasz Bloch, względnie Henryk Bloch, względnie Mendel czyli Emanuel Bloch, położą.

Kraków, 4. stycznia 1896.

L. 50213 (1729)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy: „Franciszek Lissak i Spółka“, interes krawiecki w Krakowie z tym dodatkiem:

1) jawnymi spółnikami są Franciszek Lissak i Władysław Zaleski, obaj w Krakowie zamieszkalni,

2) siedzibą spółki jest Kraków,

3) spółka rozpoczęła swą działalność od dnia 25. stycznia 1895, i

4) spółkę będą obaj spółnicy łącznie zastępować i firmę w ten sposób podpisywać, iż pod słowami: „Franciszek Lissak i Spółka“ obaj spółnicy swe imiona i nazwiska: „Franciszek Lissak, Władysław Zaleski“, zaś pod niemiecku pod słowami: „Franz Lissak et Comp“ swe imiona i nazwiska: „Franz Lissak i „Ladislaus Zaleski“ własnoręcznie podpiszą.

Kraków, dnia 31 grudnia 1895.

L. 48524 (1727 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych spadkobierców Katarzyny Heskiej i Andrzeja Kudasiewicza tudzież niewiadomych z miejsca pobytu i życia Walentego Kaparskiego, Szczepana Martela i Tekli Martelową, że celem doręczenia t. s. uchwały z 15. lutego 1895, l. 2448, zarządzającej zanotowanie na karcie posiadania realności lk. 34 dz VIII. w Krakowie lwh 1430 objętej, że realność ta za pustkę uznana została, współwłaścicielom i wierzycielom hipotecznym rzezonej realności, ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej po Katarzynie Heskiej i dla niewiadomego z miejsca pobytu i życia Walentego Kaparskiego kuratorem ad actum adw. dr. Schoena w Krakowie z substytucją adw. dr. Smolarskiego, zaś dla nieobjętej masy spadkowej po Andrzeju Kudasiewiczu i dla niewiadomych z miejsca pobytu i życia Szczepana Martela i Tekli Martelowej kuratorem ad actum adw. dr. Lewartowskiego w Krakowie z substytucją adw. dr. Müntza i poleca spadkobiercom Katarzyny Heskiej i Andrzeja Kudasiewicza, tudzież Walentemu Kaparskiemu, Szczepanowi i Tekli Martelom aby tymże kuratorom potrzebnych środków do rekursu jeżeli taki za wskazany uważają dostarczyli lub innych pełnomocników sobie obrał i Sądowi o tem donieśli, w przeciwnym bowiem razie skutki z zaniebdania tego wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Kraków, 31. grudnia 1895.

L. 11425 (1788 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg w sprawie egzekucyjnej Agnieszki Mikowej przeciw Pawłowi Furmankowi pto 200 zł. aw. z pn. ustanawia dr. Feliksa Gaszyńskiego adwokata w Jasle kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Furmanka i zarządza doręczenie ustanowionemu kuratorowi rezolucji z dnia 20 maja 1895 l. 3719.

Jasło 27 grudnia 1895.

L. 1076 (1787)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Anny Hajduk, iż rezolucję hipoteczną z dnia 17 listopada 1895 l. 8344 dla niej przeznaczoną ustanowionemu kuratorowi Jakóbowi Gutowskiemu doręczoną została.

Tuchów, dnia 8 lutego 1896.

L. 30758 (1804 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohoby zawiadamia, że w Bronicy 26 marca 1885 zmarł Iwan Dubiak vel Dybiak, a gdy sądowi niewiadomym jest miejsce pobytu jego brata Stefana Dubiaka powołanego do spadku po s. p. Iwanie Dubiaku, pozostałego na mocy ustawicznego porządku dziedziczenia, przeto wzywa się Stefana Dubiaka by w przeciągu roku w tutejszym Sądzie się zgłosił, i swe oświadczenie do tego spadku wniósł, gdyż inaczej rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami, i z ustanowionym dla niego kuratorem Cyrylem Rudowskim przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 24 grudnia 1895.

L. 18852 (1800 1—3)

W celu doręczenia Markusowi Berggrün tusąd. uchwały z dnia 3 czerwca 1892, l. 8532, którą intabulacja prawa zastawu dla zaległości podatkowych w kwocie 108 zł. 44 ct. na realności pod Nr. k. 257 w Brodach na rzecz Wyskiego Skarbu dozwoloną została, ustanowiono dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta p. adw. Dr. Byka w Brodach kuratorem.

Wzywa się przeto Markusa Berggrüna, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacji udzielił lub innego zastępcę sobie obrał, inaczej zle skutki z zaniebdania wyniknąć mogące sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, dnia 10 stycznia 1894.

L. 4455 (1840 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadacza księżeczki wkładkowej gal. kasy oszczędności Nr. 17778 na kwotę 29 zł. 51 ct. aw. względnie z procentami do 1 lipca 1895 na kwotę 33 zł. 88 ct. aw. i imie konwentu OO. Dominikanów lwowskich opiekującej winkulowanej, ażeby powyższą księżeczkę w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Lwowskiej Gazecie urzędowej tem pewnie sądowni przedłożył ileż takowa na powtórne żądanie proszącego konwentu za umorzoną uznana zostanie.

Lwów, 29 lutego 1896.

L. 17230 (1850 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Berla Schiffmana, że w sprawie egzekucyjnej Chaima Hellera przeciw temuż pto 220 zł. wa. został ustanowiony dla niego kuratorem adw. dr. Komeriner w Borszczowie, któremu tus. uchwałę z 5 października 1895 l. 10874 doręczono.

Wzywa się zatem Berla Schiffmana, by ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebną informację lub innego pełnomocnika ustanowił.

Borszczów, 4 grudnia 1895.

L. 26122 (1847 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Kołomyi ustanawia w sprawie sumarycznej Michaliny Żarlikowej przeciw Leonowi Śmietanowskiemu i Helenie Śmietanowskiej o wyłączenie ruchomości z pod węgła egzekucji lub zapłacenie wartości w kwocie 150 zł. aw. z pn. dla niewiadomej z miejsca pobytu Michaliny Żarlikowej kuratora w osobie adw. dr. Allehanda adwokata w Kołomyi i wzywa Michalinę Żarlikową, by potrzebne informacje ustanowionemu kuratorowi udzieliła lub innego pełnomocnika sądowni przedstawiła, gdyż inaczej sama sobie skutki zaniebdania przypisać będzie musiała.

Kołomyja, 28 lutego 1896.

L. 702 (1849 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku zawiadamia Teklę Baczyńską z życia i miejsca pobytu niewiadomą a ewentualnie jej spadkobierców, że Fryderyk Waniek wniósł przeciw niej pozew o uznanie wierzytelności 480 zł m. k. z pn. za umorzoną i zgłosił i wyeliminowanie takiej z tabeli płatniczej do l. 7191/94 i że dla niej ustanowiono kuratorem dr. Pi. tra Górskiego adw. w Brzesku któremu środki obrony ma podać.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 20 lutego 1896.

L. 5781 (1921 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Pruchnicki zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Kruczykowskiego, że uchwałą do l. 5781/95 dozwolił intabulacji i egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 11 zł. 39 ct. aw. z pn. w stanie biernym jego własnych lwh. 161 i 197 gminy katastr. Rozbórz długi o-

bjętych realności na rzecz Meilecha Gottlieba i że kuratorem dla niego ustanowił c. k. notaryura p. Stanisława Hołuba w Pruchniku, któremu odnośną uchwałę tabularną doręcza.

C. k. Sąd powiatowy Pruchnik, 15 sierpnia 1895.

L. 1163 (1843)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach zawiadamia, że wskutek uchwały z dnia 28 grudnia 1895 l. 9164 wpisano dnia 7 lutego 1896 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych wykreślenie firmy „Michał i Bernhard Kornblüh przedsiębiorstwo gorzelnia w Kalnem“.

Brzeżany, 15 lutego 1896.

L. 5425 (1846 1—3)

W sporze ustnym Filomeny lo Jakubowskiej z Dobrzańskiej 30 Bankowej przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Władysławowi, Ignacemu, Julianowi, Franciszkowi i Józefie Nędzinikim o uznanie wierzytelności hipotecznej 140 zł. z pn. za umorzoną ustanowiono pozwanym kuratora adw. dr. Tomika.

O tem zawiadamia się pzwanych z poleceniem, aby kuratorowi dostarczyli środków obrony, lub też innego pełnomocnika sobie ustanowili.

Sąd miejsko delegowany Kraków, 18 lutego 1896.

L. 14611 (1839 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Rebeckę Eisenschütz, że dnia 14 lutego 1894 do l. 8033 wniosła galicyjska kasa oszczędności we Lwowie przeciw masie spadkowej Henryka Penziasa, Minie Orenstein, Rebecce Eisenschütz, Ottylii Riterman i mał. Fanni Goldhaber jako oświadczonego spadkobiercom Róży Penzias prośbę o dozwolenie egzekucyjnej licytacji realności 984¹/₄ wykazu hipotecznego l. 81 ks. gr. m. Lwowa dla zaspokojenia rat pożyczkowych po 96 zł. wa. z pn.

Gdy miejsce pobytu Rebecki Eisenschütz nie jest wiadome, został dla niej adw. dr. Lilien kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Menkes mianowanym.

Wzywa się zatem Rebeckę Eisenschütz, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowni wymieniła, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 7 marca 1896.

L. 1063 (1823)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych z powodu zaniechania przedsiębiorstwa firmy „Adolf Ziffer“ pag. 146 poz. 288 wpisanej, której używał Adolf Ziffer jako właściciel fabryki wyrobów wełnianych w Białej.

Wadowice, 15 lutego 1896.

L. 751 (1885 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Modlingera, że w sprawie egzekucyjnej firmy Losoncz & Hatraner młyn parowego w Losoner przeciw niemu pto 350 zł. na prośbę egzekucyjną prowadzącej firmy de praes. 22 stycznia 1896 l. 751 zapadła w dniu 19 lutego 1896 uchwała licytacyjna l. 751 i że celem doręczenia mu tejże uchwały kurator w osobie Mojżesza Jageta z Bóbrki ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka, 19 lutego 1896.

L. 8779 (1808 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Monasterzyskach zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Mojżesza Weissmana, że celem doręczenia mu tusąd. uchwały z dnia 6 października 1894, l. 8593 oraz dalszych w sprawie Stanisławowskiej Kasy oszczędności przeciw Janowi Biskiewiczowi i Mojżeszowi Weissmanowi o 25 zł. wa. z pn. wydać się mających, ustanowiono kuratora w osobie p. dr. Leona Chameidesa adwokata w Monasterzyskach.

Jest zatem rzeczą Mojżesza Weissmana udzielić potrzebnej informacji kuratorowi lub też pełnomocnik. Sądowi przedstawić, inaczej zle skutki sam sobie przypisze.

Monasterzyska, 18. września 1895.

L. 4000 (1822)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie uskuteczonym został wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych:

1) wykreślenie zaprotokołowanej na podstawie uchwały z dnia 23 sierpnia 1863, l. 11442 firmy: „Baruch Sturm“ w Wielopolu;

2) wpis firmy „Ryfka Segal“ kram towarów korzennych w Wielopolu, której dzierżycielką jest Ryfka Segal w Wielopolu.

Tarnów, 27 lutego 1896.

Doniesienia prywatne.

Celem ochrony
od naśladowań i zafalszowań uprasza się P. T. Odbiorców ażeby wyraźnie
KRONDORFERA żądali, bacząc na
etykiety z
niebieskim
Neptunem
zawierał
Przedsiębiorstwo zdrojowe
Krondorf koło Karlsbadu.

KRONDORF
jaketóz zęby
korek
wypaloną markę



Główny skład na Galicyę posiada firma
Leopold Lityński w Lwowie w Grand Hotelu ulica Karola Ludwika.

zastępstwo Główne
dla Galicyi
L. Lityński
handel farb i materiałów
Lwów, Grand hotel.

Na zbliżające się święta Wielkanocne
poleca **Karol Bałaban** jako najlepszą, czystą, starą, żytnią wódkę,
uznaną na Wystawie krajowej
„BAŁABANÓWKA“
Na prowincyę z butelki 5 kłgr. paczka pocztowa. Przy odbiorze 25 butelek
opłaca się do każdej stacji kolejowej, nie licząc opakowania.

Drabne ogłoszenia
od wyrzutu petitem centa, tłustym petitem
dwa centy.

Dla szkółki dworskiej w Oporcu potrzeba
zaraz **nauczyciela** lub nauczycielki. Pła-
ca 30 zł., pomieszkanie i opał. Niemiecki język ko-
nieczny. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd dóbr szkolnych
w Demni wyżej 385

Kto lubi jarzynę w zimie: 30-40 pr.
taniej od wyrobów francuskich, ażeby rozpo-
wzecznić w kraju swój również dobry towar. Oha-
ruje fabryka konserwów w Lubyczu, poczta i stacya
w miejscu, młody groszek i kłgr. A. et. 75,
B. et. 65, C. et. 55, D. et. 48, E. et. 40. Fasolka
łamana lub krajana N. i K. 2 kl. et. 75, 1 kl. et. 40,
L. i H. 2 kl. 56 et., 1 kl. 32 et. Prawdziwe grzy-
bki i kl. et. 65, 1/2 kl. et. 36 — Noże do otwiera-
nia 20 et. Jarzynki w blaszanych hermetycznie
zamkniętych puszkach są parą gotowanymi i jak świe-
że — przyprawa łatwa i szybka. Można także zama-
wiać po cenach fabrycznych u P. F. Kaderuózki w
Przemyslu i Ludwika Stadtmüllera i we wszystkich
lepszych składach delikatesów pp. we Lwowie 260

Notaryat w Kałuszu poszukuje rutyno-
wanego kandydata notaryalnego z dniem
1 kwietnia b. r. 393

Notaryusz w Birczy poszukuje
egzaminowanego kandydata
notaryalnego. 384



Jedynie nieszkodliwe sąutki
wyrobu S. W. Niemojowskiego od-
znaczone medalami, które wszędzie
nabyć można. 2

Cukry deserowe

znakomite odznaczone na wystawach
krajowych i zagranicznych złotymi me-
dalami, które już oddawna przez wy-
brednych smakoszy jako najlepsze uzna-
ne zostały, 1/2 kilo zł. 1 et. 20
poleca codziennie świeże 14

Henryk Treter

właściciel parowej fabryki czekolady
ulica Kopernika 1. 3 obok apteki.

Liniment. Capsici comp.

z apteki Richtera w Pradze
uznane jako znakomite uśmierające nacie-
ranie; po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do naby-
cia we wszystkich aptekach. Tego powsze-
chnie ulubionego środka domowego należy
zawsze krótko a wziętożądać:

Richtera Liniment z „kotwicą“

i tylko butelki opatrzone znaną marką
fabryczną „kotwicą“ uważać za praw-
dziwe.

Richtera apteka pod złotym lwem w Pradze.

Hafty najnowsze zaczęte

z Dreżna, Lipska, Berlina i Wrocławia
Największy wybór włóczek,
filozeli, kordonów, złoto do
robót gobelinowych, filofloss
prawdziwy jedwabny do haftu
poleca w wielkim wyborze najtaniej
specjalny magazyn haftów

Józef Kocabik

Lwów, ul. Halicka 1. 1.

389

Wyjaśnienie!

Z powodu fałszywie kursujących w mieście
pogłosek widzę się spowodowanym wyjaśnić
przyczynę zamieszczanego ogłoszenia przez
ojca mego Franciszka Zandlera, że długów
moich płacić nie będzie.

Jak wiadomo, poniosłem w październiku
r. z. szkodę przez ogień zrzadzoną na dwa-
dzieścia kilka tysięcy.

Nie z mojej winy wypłata odszkodowania
przez asekurację przeciągnęła się o parę
miesięcy, chcąc nadal fabrykę prowadzić
uzyskałem u dostawców moich moratorium
aż do czasu odebrania odszkodowania, kilku
jednak z nich nie chcąc czekać, natręctwem
zakłócili spokój choremu ojcu mojemu i dla-
tego także umieścić podobne ogłoszenie w
pismach publicznych, przeze jednak stosunek
mój do ojca nie został zamącony.

Kilku znajomym kapitalistom, którzy
mi zaoferowali pomoc pieniężną, tą drogą
zasyłałem „Bóg zapłać“.

Feliks Zandler

właściciel fabryki pieców kaflowych
na „Stillerówce“.

Właśnie wyszła w niemieckim i polskim
języku broszura:

Uгода z Węgrami i taryfy kolejowe
obejmujące szczegółowe porównanie
taryf przewozowych Galicyi w prze-
ciwstawieniu do węgierskich, tudzież
niektóre zajmujące epizody z praktycz-
nego życia kupieckiego.

Nakładem „Gazety Kolejowej“
w Krakowie.

(Cena 30 centów na rzecz ubogich
rękodzielników). 383

Kościelne świece woskowe PASCHAŁY

białe i ozdobnie malowane,
kwiaty do świec
oraz główny skład najlepszych świec steary-
nowych z fabryki

„APOLLO“ 387

poleca najtaniej fabryka świec
i blichowania wosku

Fryderyka Schubutha

Lwów, Rynek 45.

Handel założony w roku 1789.
Szczegółowe cenniki rozsyłam na żądanie opłatnie.

Podajemy do wiadomości, iż
pierwszy ośmio dniowy wio-
senny **jarmark** na konie
odbędzie się w **Tarnowie**
dnia 30go marca b. r. i dni
następnych. *) 1660

*) Powtórnie z powodu mylnie wydrukowanego
miasta.

Ogłoszenie.

Stowarzyszenie losowe „Fortuna“
w Rzeszowie zostało w skutek uchwały
Walnego Zgromadzenia z dnia 29 lute-
go 1896 rozwiązane, co do publicznej
wiadomości się podaje. 394

Rzeszów, dnia 12 marca 1896.
Samuel Fischbein, Józef Schönblum,
prowadzący pióro. przewodniczący.

Toaletowe lustra


poleca w najlepszej jakości w elbrzymim
wyborze po najtańszych cenach

Ludwik Feigl

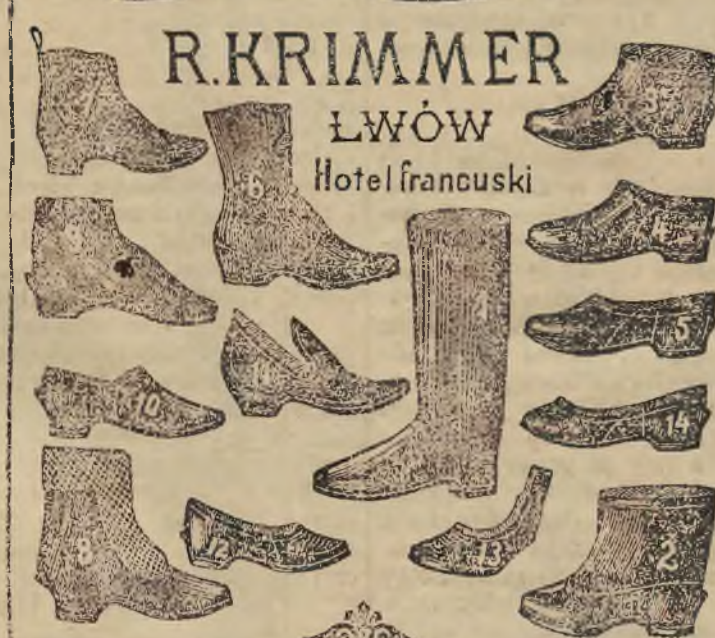
Lwów, pasaż Hausmana 8.

Od 15 marca br. ceny niższe prawdziwych
kaloszy petersburskich.

GŁÓWNY SKŁAD dla GALICYI



R. KRIMMER
LWÓW
Hotel francuski



Od 15 marca br. ceny niższe prawdziwych
kaloszy petersburskich.

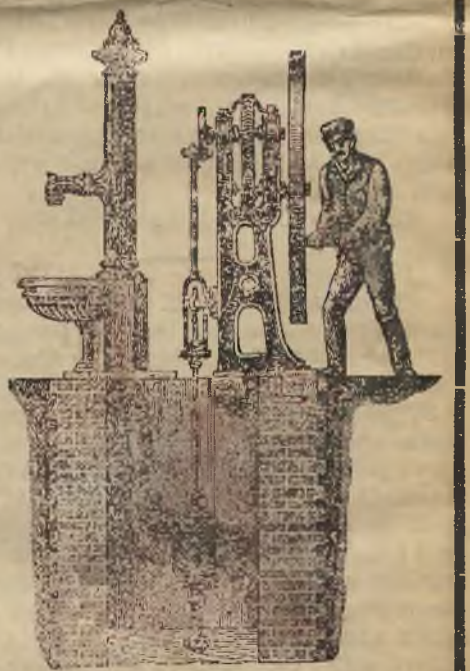
Materye na ubrania Peruwien i doskiły dla P. T. Kleru, przepisowe materye na mun-
dury dla c. k. urzędników, także dla weteranów, straży pożarnej,
Sokołów, na łyżery, sukna na bilardy i stoliki do gry, pokrycia na karety i wazy, loden dla panów
i pań, sukienka, materye do prania, pledy podróżne od zł. 4-14. Towar dobry, trwały, czyste wel-
niane sukna, a nie tanie szmaty ledwie warte roboty krawieckiej, poleca **Jan Stikarowski,**
Berno (stolica aust. przemysłu sukiennego, skład wartości 1 1/2 miliona zł.).
Sliczne wzory P. T. Odbiorcom gratis i franko. 215
Bogate księgi wzorów, jakich jeszcze nie było dla krawców ni frankowane.

S. Kelsen w Wiedniu

poleca
klosety z przepływem wody i bez tego
rury klosetowe, kanałowe nasady z paten-
towanym zamknięciem, kompletne urządze-
nia kąpielowe, wentylatory, przybory do
wodociągów jak i rury lane i kute, pompy
fontany i wszelkie armatury.



Zastępstwo
dla Galicyi
i Bukowiny



Herman Hamel, Lwów.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie papiery wartościowe i monety

po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4 pre. listy hipoteczne koronowe,	4 1/2 pre. pożyczkę krajową galic.
4 1/2 pre. listy hipoteczne.	4 pre. pożyczkę krajową galicyjską
5 pre. listy hipoteczne premii.	koronową.
4 pre. listy Towarzystwa kredyto- wego ziemskiego.	4 pre. pożyczkę propin. galicyjską
4 1/2 pre. listy Banku krajowego.	5 pre. pożyczkę prop. bukowiniską
4 pre. listy zast. Banku krajowego.	4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei
5 pre. obligacye komunalne Banku krajowego.	państwowej
	4 1/2 pre. pożyczkę propin. węg.
	4 pre. węg. obligacye indemniz.

i wszelkie renty austriackie i węgierskie,
które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje
po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowa-
wane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez
względnie potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyzerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych
za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 3